

Popularny dziennik ilustrowany
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 13 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3 20

Prenumerata mies. z przos. poczt. Zł. 3 20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5 —

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokola I. 4. — Tel.

Redakcji 773. — Tel. Dyrekcji i Administracji 23-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.951. 000

Częściowa rekonstrukcja gabinetu.

ZBLIŻENIE FRANCUSKO - HISZPAŃSKIE.

Paryż, 7 czerwca. (Pat.). „Petit Parisienne” donosi, że konferencja francusko-hiszpańska zbierze się prawdopodobnie w Madrycie. Każde z tych państw reprezentowane będzie przez jednego dyplomata i jedno go rzeczoznawcę wojskowego i morskiego. Możliwym jest, że konferencja zostanie uwięziona zorganizowaniem współpracy obu krajów, nie tylko w zakresie wojskowości, ale również i współpracy dyplomatycznej. Zasada współpracy została zapewniona od czasu podróży Malvy'ego do Madrytu.

JEDNOLITY FRONT RUMUŃSKO - BULGARSKI PRZECIW BOLSZEWIZMOWI.

Wiedeń, 7 czerwca. (Pat.). „Neues Wien. Tageblatt” donosi z Sofii pod datą wczorajszą: Zaproszenia telefoniczne rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Duci wystosowane do bułgarskiego ministra Kalwofa celem omówienia niebezpieczeństwa grożącego obu państwom ze strony bolszewickiej, wywołało wielkie wrażenie. Koła rumuńskie są przekonane o konieczności ustalenia jednolitego rumuńsko - bułgarskiego frontu obronnego przeciw bolszewizmowi.

KRYZYS GABINETOWY W PRUSIECH.

Berlin, 7 czerwca. (Pat.). Niektóre pisma dzisiejsze omawiają kryzys gabinetowy w Prusiech. „Germania” donosi, że rokowania mające na celu rozszerzenie koalicji rządowej trwają nadal, jakkolwiek idą bardzo opornie. Nacjonaliści obstają przy żądaniu odebrania socjalistom teki spraw wewnętrznych, centrum jednak nie zgadza się na ten warunek. „Germania” daje do zrozumienia, że rokowania obecnie prawdopodobnie nie dadzą pozytywnych wyników.

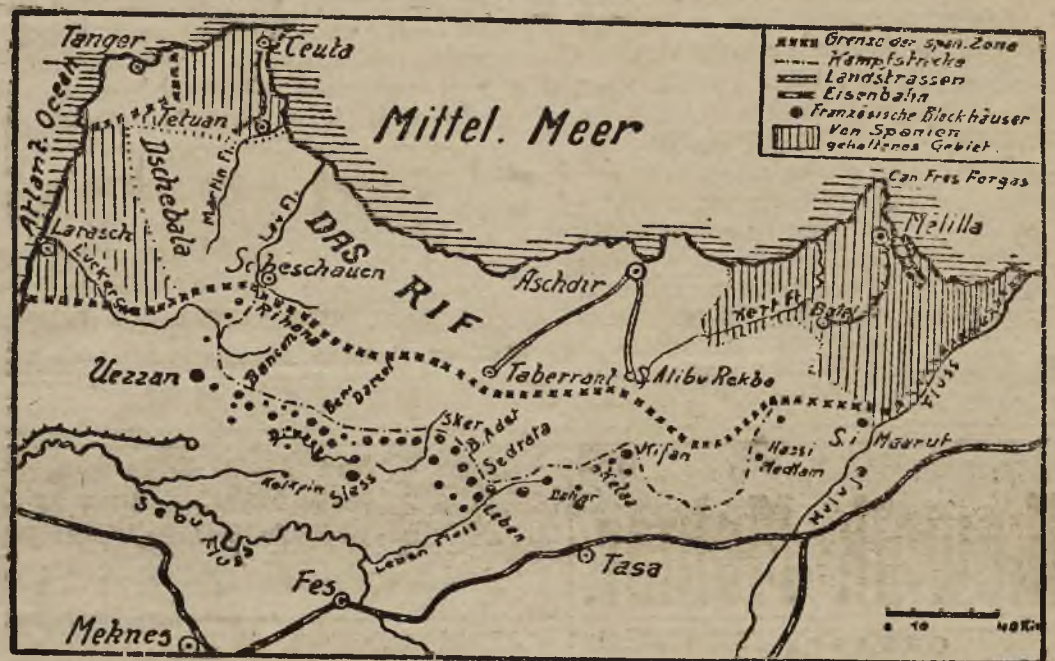
POWSTANIE NA WYSPIE SAMOS.

Ateny, 7 czerwca. (Pat.). W związku z powstaniem, jakie wybuchło na wyspie Samos, wysłano okręty z wojskami rządowymi dla stłumienia powstania.

NAJSTARSZY MANUSKRYPT TACYTA.

Rzym, 6 czerwca. (Pat.). Feliks Grad, członek Instytutu francuskiego w Rzymie, odkrył w bibliotece watykańskiej jeden z najstarszych manuskryptów roczników Tacyty.

Walki Francuzów w Marokku.



Widownia walk na mapie.

Groźba wojny rosyjsko-japońskiej.

Poważna sytuacja w Chinach.

Londyn, 7. czerwca. (Pat) „Associat. Press” donosi z Pekinu, że rząd sowiecki stara się wywołać wojnę domową w Chinach, co by mu umożliwiło kontrolę nad całym Chinami. Sprawa ta może — zdaniem dziennika — doprowadzić do nowej wojny rosyjsko-japońskiej.

Szanghaj, 7/6. (Pat) Pomimo interwencji armji chińskiej sytuacja w Hingjangu jest ciągle niebezpieczna, jednakże kobiety i dzieci, które schroniły się na pokład statku wojennego,

zostały wysadzone na ląd. Przybycie większej liczby statków wojennych oczekiwane jest lada chwila.

Tokio, 7. czerwca. (Pat) „Unit. Press”. Mi nisterstwo spr. zagr. dementuje wiadomość, jakoby Japonja groziła Chinom w razie dalszego strajku i niepokojuw obsadzeniu miasta Ting-Tau. Równocześnie powiedzianem jest, że Japonja stoi z bronią u nogi i w razie potrzeby będzie działała wspólnie z innymi mocarstwami.

MORDERCY SIRDARA SKAZANI NA ŚMIERĆ.

Kair, 7 czerwca. (Pat.). Wszyscy oskarżeni o zamordowanie Sirdara Steacka zostali

skazani — z wyjątkiem jednego — na karę śmierci. —

Niefortunne pośrednictwo.

Koncesje szynkarskie. — Próba porozumienia z Żydami. — Chwiejna taktyka rządu.

Sprawa koncesyj monopolowych, czyli, jakby rzecz można pokrótce określić, sprawa koncesyj żydowskich, niema na szczesie nic do czynienia ze sprawą żydowską, choć dotyka poważnej części ludności żydowskiej i to przeważnie w Małopolsce. Sprawa ta ma swoją historję, z którą warto się zapoznać, jako że stanowi ona ciekawy przyczynek do charakterystyki taktyki obecnego rządu. —

Zasadniczy błąd tkwi w tem, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 grudnia 1924 zostało potraktowane z punktu widzenia politycznego. Stało się to dzięki temu, że rozporządzenie to w formie ustawy wpłynęło przed paru miesiącami do Sejmu i mimo zabiegów Kola żydowskiego zostało. Wtedy premier Grabski oświadczył, że o niewykonaniu rozporządzenia nie może być mowy, byłoby to bowiem naraziło go na opozycję „Wyzwolenia“, które bronilo sprawy upośledzonych inwalidów, którym to rozporządzenie dawało szanse poprawy bytu.

Pomimo tak stanowczej zapowiedzi premiera, rozporządzenie w życie nie wchodziło, ani się nawet nie śniło, natomiast żydzi, wykorzystując sytuację, wystąpili z wnioskiem w sprawie zniesienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Wobec tego „Wyzwolenie“ przeszło do zdecydowanej opozycji, wskutek czego rząd, chcąc mieć oparcie, musiał się zacząć oglądać za Żydami.

Podobno p. Wł. Grabskiemu chodziło o pewne ułatwienia ze strony żydowskiej w sprawie otrzymania pożyczki dla Polski. W komisji skarbowej do sprawozdania o walosku żydowski dołączono wniosek mniejszości, że rozporządzenie Prezydenta należy cofnąć do komisji i ze względów materialnych znowelizować.

Rząd p. Wł. Grabskiego rozpoczął więc pertraktacje z przedstawicielami Żydów przy czem — o dziwo! — do prowadzenia ich wyznaczony został sam p. Grabski. Zrobiono krok dość dziwny, z polecenia Ministerstwa spraw zagranicznych zaproszono p. L. Wolffa, co Żydów oburzyło, twierdzili bowiem, że na Nalewki jedzie się tramwajem a nie naokoło przez Europę. Rząd niezależnie od tego że zaprosił aż z obcych stron pośrednika — czy mało ich kręci się w Polsce? — przeczynał jako sposób pozyskania Żydów owo rozporządzenie Prezydenta na za głade. To zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Tymczasem ni stąd ni zowąd raptem znalazło się na porządku dziennym posiedzenia sejmowego sprawozdanie z posiedzenia owej komisji skarbowej. Dzięki inicjatywie rządu sprawę cofnięto jeszcze na tydzień z porządku dziennego, wreszcie bomba pękła. Przychodzi do głosowania i wnioski Żydów, zupełnie umiarkowane by sprawę odesłać do komisji, przepada.

W Sejmie rozległy się żydowskie trąbki, rząd się cofnął, bo wystąpienie dyrektora monopolu spirytusowego nie może uchodzić za wystąpienie rządu. Dodatkowy wniosek posła Moraczewskiego o odesłanie sprawy do komisji odrzucono, a ten samonakt rządu z Żydami został zaprzepaszczonej w chwili, kiedy sytuacja państwa jest pod względem gospodarczym niezmiernie ciężka, kiedy bawi w Polsce wpływowa osoba, jak p. L. Wolff. —

Trudno istotnie było postąpić fałszywiej. Nie chodzi tu o sprawę koncesyj dla inwalidów, ale o sprawę pertraktacji, rządu z Żydami w jakiejś sprawie, pertraktacji, które nie wiadomo po co rozpoczęto, skoro nie było szans realizacji projektu.

Widoki stosunków gospodarczych z Rosją sowiecką.

POLSKA MUSI NAWIĄZAĆ Z ROSJĄ TRWAŁE STOSUNKI HANDLOWE.

Oddawna jesteśmy świadkami prób wciągnięcia Rosji Sowieckiej do orbity ekonomicznej świata. Wszelkie posunięcia polityczne, wszelkie

uznawania Sowieców do jura mają jedno źródło: zdobycie rozległych i chłonnych rynków, utracenie skutkiem wojny światowej oraz zapanowa-

41

Pulkownik Molnar.

OBRAZEK

z niedawnych czasów.

Napisał: ROMUALD KONOPKA.

(Ciąg dalszy).

Natychmiast wykonano polecenie i jeńiec okazał się zebrany, prawie w stroju adamowym. Ciało jego było pokryte ranami i siłcami. Plecy i uda ściekały zupełnie krwią, rany od uderzeń zadanych kijami, były widoczne.

Pulkownik zakrył oczy dłonią.

— Ubierzcie go — rzekł — okropnie na to patrzeć. Trzeba go natychmiast położyć do łóżka i pielęgnować starannie.

Był wzburzony bardzo, chodził wielkimi krokami po pontonie i tarł w zamyśleniu czoło.

Po odprowadzeniu jeńca, zabrał się natychmiast do pisania. Wystosował przede wszystkim pismo do dowódcy garnizonu bułgarskiego z zapytaniem, jakim prawem łazal ukarać jeńca należącego do komendy austriackiej.

Na odpowiedź nie czekał długo. Na drugi dzień doręczono mu pismo dowódcy garnizonu. „Ukaraniem jeńca — pisał pulkow-

nik Zohoff — gdyż Wioch obraził moją ojczyznę, za co musiał ponieść stosowną karę.

Pulkownik przeczytawszy te słowa nie posiadał się z oburzenia.

Więc to są nasi sprzymierzeńcy! — mówił, chodząc wielkimi krokami po kancelarji, — tak oni nas szanują, tak dbają o utrzymanie stosunków przyjaznych. Czyż taki pulkownik bułgarski nie wie, że prawo karania jeńca naszego, przysługuje tylko nam. To dzieć, barbarzyńiec!

Po pewnym czasie uspokoiwszy się nieco, rzekł do sierżanta:

— Jutro rano zrobimy protokół w tej sprawie i wraz z odpowiedzią pulkownika Zohoffa, poszlemy do ministerstwa wojny.

Powiedziawszy to wyszedł pospiesznie z kancelarji.

— Ha, „stary“ znów pisze protokoły — mruknął krytycznie Fischer — nie na wiele się to przyda.

Po tym wypadku, pulkownik jeszcze bardziej zamknął się w sobie i więcej pochylał się ku ziemi stare barki. Gnębiła go okoliczność, że znajdował się z konieczności służbowej wśród narodu, który lekcewał go i upokarzał jako przedstawiciela potęgi wyprawdzie z tym narodem zaprzyjaźnionej, jednak obcej mu, różnej kulturą i tradycją. Gdyż faktycznie dziwną była ta przyjaźń łącząca Bułgarów ze sprzymierzeńcami. — Lgnęli niby do państw centralnych, śledząc zarazem troskliwie bieg wypadków, gotowi w każdej chwili wobec niekorzystnych widoków wygranej, przerzucić się na stronę prze-

ciwną. Rząd stał jeszcze na stanowisku traktatów, ludność jednak w stolicy okazywała już otwartą nieprzyjaźń przedstawicielom państw obcych, w szczególności Niemcom, których uważano za główną sprężynę przedłużającej się w nieskończoność wojny. Sytuacja stawała się niepewną i trzeba było wiele przeżmości w polityce, by nie wywołać przedwczesnej burzy.

Pulkownik widział to i chociaż przyznawał się tylko do narodowości węgierskiej i obojętną mu była przyszłość państwa austriackiego, to jednak swoją bezsilnością wobec atakującego go na pół wrogię elementu, czuł się głęboko upokorzonym.

W pierwsze połowie września powróciła pani Maria do Sistowa. Pulkownik znajdował się właśnie przy dobiegającym do pontonu okręcie pasażerskim. Dziwnym trafem pulkownikowa wracała tym samym statkiem, który przed trzema tygodniami odwoził ją do kraju.

Prócz pulkownika na pontonie znajdowali się, adjutant Kürthi, Langner i Fischer. Wszyscy z natężeniem patrzyli w twarz przełożonego, ciekawi, jak się ten zachowa w decydującej chwili. Pulkownik jednak był spokojny.

Na bladej jego twarzy widniał głęboki smutek, starcza jednak postać wyprostowała się dumnie. Widać było, że skupił wszystkie siły, by nie dać poznać wewnętrznego wzruszenia. —

(C. d. n.)

nie nad bogactwami naturalnymi Rosji, które już na wiele lat przed wojną były w znacznej mierze przedmiotem eksploatacji najmniejszych państw europejskich i Ameryki.

Z dążności do odzyskania tych rozległych i bogatych obszarów — bądź jako terenu handlu, bądź produkcji, powstało zagadnienie pacyfikacji komunizmu i odbudowy gospodarczej sowiecków.

Pacyfikacja komunizmu jest to stworzenie takich warunków, któreby skłoniły ustrój sowiecki do rezygnacji z dotychczasowych form w stosunkach ekonomicznych z państwami „burżuazyjnymi”. Odbudowa gospodarcza Rosji polegać ma na przywołaniu do niej znacznych kapitałów w gotowości i towarach.

Ale takie zasilenie Rosji sowieckiej wymaga bardzo poważnych gwarancji z jej strony, a może nawet zorganizowania kontroli międzynarodowej nad gospodarstwem rosyjskim.

Poczytywany za wytrawnego znawcę stosunków rosyjskich p. Eckardt zastanawiając się w szeregu artykułów (w Deutsche Bergwerkzeitung) nad stosunkami z Rosją proponuje zastosowanie do niej zasad według planu Dawesa. — Nadto radzi zrezygnować z podniesienia przemysłu przetwórczego a natomiast dążyć do uzdrowienia stosunków rolnych i eksploatacji surowców.

Oczywiście surowce takie wywożone za granicę, wracałyby potem w pewnej części do Rosji pod postacią wyrobów gotowych, a więc tą drogą Rosja zdobyłaby niezbędny kapitał i środki do swej odbudowy. Jednocześnie dąłaby się w ten sposób wciągnąć do wszechświatowej wymiany towarów.

Tą drogą Rosja stopniowo doprowadzona do warunków gospodarczych normalnych, dałaby Europie znowu rozległe rynki oraz możliwość eksploatacji na szeroką skalę bogactw naturalnych.

Rosja oczywiście nie przyjmie z otwartymi rękami takich zakusów Rzeszy Niemieckiej, a

może także innych państw, bo wie doskonale, — że tego rodzaju wciąganie jej do międzynarodowych stosunków gospodarczych równałoby się kapitulacji, przynajmniej w przeważnej części z dotychczasowego ustroju.

Plany ekspansji niemieckiej, wypowiedziane głośno i szerzej podzielała inne państwa, może z powolnością modyfikacjami, stosownie do zobowiązań przedwojennych Rosji.

To jednak, co państwa zachodnio-europejskie, a szczególnie Niemcy planują, będzie przedmiotem długich targów, ale życie i jego potrzeby przelania powoli przeszkody i Rosja będzie musiała stopniowo się przystosować do „zgnitych form” kapitalizmu, do stosunków normalnych z państwami „burżuazyjnymi”. Inaczej pozostałaby odosobniona wobec widzącej zupełnej katastrofy. —

To jednak, co planują Niemcy nie może być obelgą także dla Polski. — Przedewszystkiem zmniejszenie wielkich terenów rosyjskich przez Niemcy, jako przedmiotu eksploatacji, nie może nastąpić w roli biernej.

Polska musi wziąć żywy udział w odbudowie gospodarczej Rosji i nawiązaniu z nią trwałych stosunków handlowych.

Alc, powiedzmy otwarcie, pod względem szerokości i siły tej ekspansji Polska nigdy nie do równa ani Niemcom, ani Anglikom. Może jednak

obok nich stanąć odważna i pracować w miarę swych sił i środków z powodzeniem.

Wprowadzono u nas poglądy (p. Wacław Fabierkiewicz), że Polska mogłaby wziąć udział w wydatny w odbudowie gospodarczej Rosji za pomocą dostarczenia jej swych sił technicznych. — Myśl dobra, ale w szafowaniu tych sił Polska musi być oględna, gdyż nie posiada ich nadmiaru dla siebie. Przytem siły te można dać Rosji tylko pod takim warunkiem — ażeby owocnie one pracowały również dla Polski, a więc przede wszystkim muszą one na terenach rosyjskich, przynajmniej w pewnym procencie, pracować przy warsztatach własnych, tj. w przedsiębiorstwach polskich, ale do tego łatwo i prędko nie przyjdzie.

Natomiast w odbudowie rolnictwa i przemysłu przetwórczego, związanego z rolnictwem (gorzelnictwo, cukrownictwo itd.) Polska może wziąć udział w przyszłości niedalekiej za pomocą dostarczenia niezbędnych urządzeń, a więc z udziałem także swych własnych sił technicznych w montowaniu zakładów przemysłowych.

W każdym razie nad tem wszystkim trzeba myśleć i pracować planowo, już zawczasu, nie tracąc daremnie ani chwili, porażono przeszkód i trudności.

Zena Pietkiewicz.

Rozmaitość ze świata.

(pap.) Fruwające „Roboty”. Znaną jest i u nas sztuka K. Capka pt. „Roboty”. „Robot” Capka, to automat zastępujący robotnika.

Pod Paryżem dokonano obecnie prób z aeroplanami bez pilotów, kierowanymi z ziemi przy pomocy fal radiowych. Aeroplany-automaty otrzymały nazwę „Robot”.

Widzimy tutaj na żywym przykładzie jak utopijne pomysły literackie wcielają się w życie.

Próba uczciwości. Jedno z pism amerykań-

skich pozwoliło sobie na dość kosztowną próbę wypróbowania uczciwości ludzkiej. Rozesłano 10 duchownym, 10 dziennikarzom, 10 uczonym i t. d. listy, w których prócz przeprosin za rzekomą omyłkę w rachunku znajdowało się 100 dolarów. Poczem redakcja pisma w poczuciu spełnionego obowiązku czekała na wynik.

Próba wypadła bardzo smutnie.

Tylko czwarta część adresatów odesłała z powrotem pieniądze.

Z sali koncertowej.

Przedzierzająca się coraz gwałtowniej w lato — wiosna nie bardzo służy rozwojowi życia koncertowego. Nie można się temu i dziwić nawet! Dwa ostatnie przedwakacyjne miesiące są raczej przeznaczone na bilansowanie w formie produkcji popisowych pracy Instytucji i Szkół muzycznych, aniżeli na koncerty w wielkim stylu — stąd i nie dziw, że sala czasami nie jest tak wypełniona publicznością, jakby to być mogło.

Do najsilniej frekwentowanych należał koncert Tow. śpiew. „Bard”, który odbył się pod batutą p. Alfreda Stadlera, ze współudziałem znanych z występów estradowych PP. — pani Heleny Puchalskiej, rozporządzającej bardzo pięknym głosem sopranowym i p. Tadeusza Szymanowicza, który odśpiewał artystycznie: arję z „Eugenjusza Oniegina?” i pieśni. Na podkreślenie zasługuje również akompaniament p. Jadwigi Szulmanówny.

Bard znajdujący się w stanie pięknego rozkwitu dał program obfity, wykazujący wartość, jakimi chór dysponuje. Ze względu na dobór programu bardziej interesująca była jego część druga obejmująca utwory kompozytorów polskich, wśród nich zaś pod każdym względem bardzo udatne opracowania ludowych pieśni śląskich p. Romana Belohlavka, który mając wybitny talent i zamiłowanie do kompozycji, zwłaszcza choralnej, wzbogaca naszą literaturę muzyczną w tem dziale rzeczami nieprzeciętnymi. Mniej zadowalała część pierwsza programu obejmująca utwór Bruknera: „Północ” i Hirscha: „Pieśń morza” o-

bok poważnej, pięknej kompozycji p. Stadlera: „Hymn”, która wywołałaby większe wrażenie, gdyby uległa skróto i gdyby, co najważniejsza, odśpiewana była przy — organach! Kompozycje Bruknera i Hirscha dają za mało treści i w tem się kryje ich minus. Zapewne dają chórowi pole do wykazania się walorami technicznymi, ale te dowody złożył można nawet w drobiazgach. Sam zaś chór śpiewa czysto, karnie, subtelnie, przewija się gładko przez zwały trudności technicznych składając dowody, że jest w pełnym rozkwicie. Uzupełnienie głosów tenorowych i tu jednak byłoby bardzo wskazane.

Mniejszą frekwencję wykazał koncert, w czasie którego Polskie Tow. muzyczne wykonało J. Brahmsa: „Requiem” (niemieckie). Szkoda, że dzieła nie mieliśmy sposobności słyszeć w pełnym saponie, niewątpliwie byłoby go wysłuchało więcej osób. Potężne dzieło to. rozpadające się na siedm części zarysowane wspaniale przez genialnego kompozytora wymaga, rzecz jasna, precyzyjnego wykonu. W granicach możliwości precyzyjną ową uzyskało zwłaszcza w świadectwach starannie przygotowanego chóru, w skład którego wszedł chór mieszany uczni Konserwatorium, chór akademicki oraz męski chór teatralny. Chór śpiewał wcale czysto, brakło mu jednak wycienienia pod względem dynamiki, co jest zresztą zwykle trudno osiągalne. Mniej natomiast zadowalała orkiestra złożona z członków orkiestry Konserwatorium i orkiestry Teatralnej. Widocznemu sumiennemu przygotowaniu przedstawiało się nieznośne gorąco panujące na sali, skutkiem którego czytałość brzmienia, rozstrajających się instrumen-

tów pozostawiła sporo do życzenia. Jestto naturalnie w znacznej części vis major, której można zaradzić chyba przez doprowadzenie sali do normalnej temperatury przed koncertem, co znowu jest nieosiągalne z powodu tuż przed koncertami kończących się przedstawień... kina. Solistami Koncertu byli p. Celina Nahlikówna, która pięknie śpiewała w części piątej utworu, jak również i p. Freszel, baryton opery warszawskiej, który z zadania swego wywiązał się artystycznie. Przy organach zasiadł p. J. Nowakowski, dyrygował zaś p. Dr. Adam Sołtys, którego poważny trud i praca dawały się na każdym kroku odcinać.

Omawiając o małym wspólnie z omawianymi koncertami zakończył „swoją tegoroczną sezon”, Koło muzyczne im. Mieczysława Karłowicza uczniów gimn. VI we Lwowie dając ostatni, szósty z rzędu koncert poświęcony muzyce polskiej, obejmujący utwory: Chopina, Żeleńskiego, Noskowskiego, Paderewskiego, Galla, Maszyńskiego, Walieka - Walewskiego, Cz. Marka, Waltera, Friedmana, Stadlera i Karola Lewickiego. Audycja ta zamknęła poczet koncertów, które Koło uczniowskie urządzało dla młodzieży szkół średnich lwowskich, a które dzięki życzliwemu stanowisku Agencji koncertowej p. M. Tuerka zajmującej się stroną techniczną każdej audycji, dać mogło sześć koncertów poświęcając pięć uprzednich: Chopinowi, Moniuszce, Nowiadowskiemu, Karłowiczowi i Polskiej muzyce ludowej. Idąc linią zamknięto cykl: Muzyką polską, którą specjalnie zajęto się w roku bieżącym. Ofiarne przyleli współudział w tym koncercie artyści opery p. Celina Nahlikówna, p. Cyganik, i p.

Ani jeden uczonej nie zwrócił pieniędzy. Zapewne przez roztargnienie.

Zwycięsko wyszli z opresji duchowni. Ośmiu z nich zwróciło pieniądze.

Niedelikatna przezorność. W jednym z wielkich hotelów w Alpach bawarskich wywieszono kartę treści następującej:

„PT. turyści podejmujący większe wyprawy w góry proszeni są o uregulowanie rachunku hotelowego z góry“.

Zabiegliwa i przewidująca dyrekcja wesołego hotelu powinna dla tem większej wygody PT. turystów zapewnić im odrazu nabycie trumien przed wycieczką...

Małżeństwa „na lato“. W pierwszym okresie rewolucji rosyjskiej rząd sowiecki zadekretował iż prawo do ziemi ma tylko ten, kto na niej pracuje. W ten sposób jak mu się zdawało rozwiązał kwestję robotników rolnych.

Ale życie jest chytrzejsze od wszelkich dekretów. Chłop rosyjski zreformował na swój sposób kwestię rolną.

Jak uprawia grunty należące do jakiegoś Matwieja czy Tymofieja — jeśli włączone siły całej rodziny nie wystarczają? Jak zwerbować robotnika do pracy nie narażając się sowietom?

Łatwość z jaką można w sowieckiej Rosji zawrzeć małżeństwo, oraz otrzymać rozwód na żądanie jednej tylko strony, dopomogły dzielnie do rozwiązania kwadratury koła. Na wiosnę Matwiej żeni swych synów ledwo dorosłych od ziemi. Przez całe lato synowie pracują od rana do wieczora na polu i w chałupie. Gdy żniwa się skończą, nadejdzie jesień, synowie otrzymują rozwód. „Małżeństwa na lato“ rozpowszechniły się do tego stopnia w Rosji, że jak donosi „Prawda“ moskiewska, syndykaty robotników rolnych wszczęły akcję obronną przeciw swoistej „reformie rolniej“.

Herbata Riedla

Prawdzą, ponadto Chór lwowski technicki pod batutą p. Karola Lewickiego, oraz młody pianista p. B. Wittlin. O walorach artystycznych świadczeń solistów nie wspominam, jako o zbyt znanych i wysoce na naszym gruncie cenionych. Na podkreślenie zasługuje gra p. Wittlina nieznanego do tej pory młodego pianisty, który odegrał Nokturn i jeden z polonezów — Chopina nie tylko bardzo sprawnie pod względem technicznym, lecz również z głębokim wnikiem w ducha utworów genialnego naszego kompozytora. P. Wittlin, uczeń prof. Marjana Dąbrowskiego, wykazuje wybitny talent pianistyczny i niewątpliwie dojdzie do poważnych rezultatów w swej pracy. Chórowi technickiemu wyrazić należy najpełniejsze uznanie. Słuchacza uderza przede wszystkim subtelny dobór głosów, wśród których imponująco przedstawiają się śliczne tenory, które stanowić mogą chlubę tego zespołu, śpiewającego bardzo starannie, subtelnie i karnie pod batutą p. Karola Lewickiego, którego pracę przy pulpicie dyrygenta operowego miałem sposobność ocenić, a który jako dyrygent chóru wykazuje się poważnymi kwalifikacjami. Lwowski Chór technicki jest w doskonałej formie, w czem niewątpliwie zasługa jego dyrygenta.

Na zakończenie Koncertu urządziła młodzież burzliwą owację p. Cyganikowi, któremu wręczono kwiaty dziękując za współudział i współpracę przy aranżowaniu cyklu koncertów, których młodzież, rozmówiona w

Ciekawa historia defraudanta.

ZROBIŁ SIĘ NIEBOSZCZYKIEM. — OBIECANA UGODA NA 40 PROC. OKAZAŁA SIĘ ZRĘCZNYM TRICKIEM DLA UŁAGODZENIA WIERZycIELI.

(?) Na oryginalny pomysł wpadł berneński kupiec Igel, aby się uchylić od odpowiedzialności za zdefraudowanie towarów, które powierzyli mu rozmaici fabrykanci i grosiści. Oto kazał ogłosić po gazetach, że umarł i wysłał do poszkodowanych listy, które rzekomo pochodzić miały od jego matki, a gdzie ta oświadcza, że gotowa pogodzić się z wierzycielami.

I byłaby mu się ta sztuczka udało, bo fabrykanci okazali już ogotowość do ugody, zadowoleni, że otrzymają bodaj 40 procent swojej wierzy-

telności, gdyby pan Igel nie był posunął bezczelności trochę za daleko. Niepomny, że jest nieboszczykiem, zabawił się wesoło w rozmaitych lokalach nocnych. Dowiedział się o tem jeden z fabrykantów i przy pomocy sprytnego detektywa przyłapał sprytnego Iglę przy wesołej zabawie.

Aresztowano defraudanta, przyczem wyszło także na jaw, że jego poczciwa matka, która chciała ugodzić się z wierzycielami, już od pięciu lat nie żyje.

Tajemnica zamku baronów Pusztów.

DWIE SUKCESORKI. — TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE JEDNEJ Z NICH. — ANONIMOWE ZAWIADOMIENIE POLICJI. — DZIEWIĘĆ LAT ZAMKNIĘTA W PODZIEMIACH.

(pap) Prasa rumuńska pełna jest sensacyjnych opisów historii, która wydarzyła się w miasteczku St. Georg w zamku baronów Pusztów.

Oddawna mówiono, że w pałacu tym, należącym do starej arystokracji kryje się jakaś tajemnica. Ludność męska zamku wymarła lub wyginęła na wojnie. Piękny majorat odziedziczyły dwie siostry: starsza Klara, dumna, ambitna i zamknięta w sobie i młodsza Irma, cicha, łagodna i zgodna.

Nagle Irma znikła. Nikt jej nie widział. Mówili, że podczas wojny po otrzymaniu wieści o zgonie na polu bitwy ukochanego brata, Arpada, ciężko się rozchorowała. Inni mówili, że wysłano ją na kurację do Afryki czy też do Południowej Ameryki. Mówiła to zresztą starsza siostra baronówna Klara Pusztowa.

Nie lubiano tej panny prawie zawsze milczącej pochmurnej i złej. Rozprawiano w miasteczku o tem, że od panny Irmy nie przychodzą z Brazylii listy. Gdyby przychodziły, miejscowy listonosz dobrzeby o tem wiedział.

A jeżeli nie wyjechała, lecz umarła, dlaczego nie było uroczystego złożenia zwłok w mauzoleum rodzinnem? A jeżeli chorowała, dlaczego nie o tem nie

wiadomo w zamku? Dlaczego panna Klara trzyma przy sobie tylko jedną służącą, garbatą Blanckę?...

Tak rozprawiano w miasteczku.

Aż pewnego dnia miejscowy komisarz policji otrzymał anonimowe zawiadomienie następującej treści:

„Idźcie do zamku. Tam w podziemiach (plan załączam) męczy się baronówna Irma. Zabić jej panna Klara nie miała odwagi, ale trzyma ją w więzieniu od 1916 r. Sama podaje jej jadło. Chodzi o spadek. Spieszcie póki czas“.

Konna i piesza policja otoczyła o świcie rodowy zamek Pusztów i stwierdziła, że anonim pisał prawdę.

Kto był autorem tej kartki dotąd śledztwo nie ustaliło. Pannę Klarę aresztowano. Pannę Irnę odesłano do sanatorium. Stopniowo przychodzi ona do siebie. Nadzwyczajnie silny organizm zmógł dziewięcioletnią udurkę. Opinia publiczna z gorączkowym zainteresowaniem czeka procesu.

Konia z rządem temu reżyserowi kinowemu, który potrafi ułożyć lepszy scenariusz niż ten zaczerpnięty z życia.

Musie o uwolnić mego klienta!

Osobliwy incydent podczas procesu bandytów. — Adwokat przez aluzję do procesu Codreanu uzyskał uwolnienie jednego z podsądnych.

Przed sądem czerniowieckim toczył się proces, w samym założeniu nieinteresujący, ciekawy jednak ze względu na zajście, które świadczy o panującym obecnie w Rumunii rozamięnieniu politycznym na tle procesu Zelea Codreanu.

Trzej młodzi wyrobnicy, Kozdrowski, Markiewicz i Vitricus oskarżeni są o napad rabunkowy na kasjera fabryki, w której pracowali. W ostatniej chwili przyłączył się do nich niejaki Litwin, szofer, który objawił chęć należenia do spółki, w napadzie jednak czynnego udziału nie brał.

Obróca Litwina, dr. Allerhand, nawiazuje do uwolnienia Codreanu, zażądał dla swego klienta również wyroku uwalniającego, motywując to w ten sposób, że sprawiedliwość powinna być wymierzona jedną miarą. Ta demonstracyjna aluzja do procesu politycznego, wywołała ostre starcie między obrońcą a przewodniczącym, który mówcy kilkakrotnie groził odebraniem głosu.

D. Allerhand dokończył swej mowy i uzyskał istotnie werdykt, uwalniający Litwina, podczas gdy inni oskarżeni skazani zostali na większe kary.

artyście, bez niego nie umiała sobie wyobrazić.

Z popisów szkół muzycznych, które w tym czasie odbyły się, słyszałem popis klas niższych i średnich Lwowskiego Instytutu muzycznego. Wzięli w nim udział uczniowie i uczennice prof. Manowej, Rosenfeldowej, Krużyńskiej, Landauówny (klasy fortepianu), oraz prof. Moskwiczewa i Loebła (klasy skrzypiec). Uczący mogą być w zupełności zadowoleni z postępów swoich elewów, które są i znaczne i systematyczne, stając się w ten sposób istotnym wykładnikiem pracy nad powierzonymi swej opiece. Trudno wyliczać nazwiska wszystkich biorących udział w popisie podkreślam zatem te, które specjalnie odcieły się znacznego poziomu produkcji. Należą do nich: p. Klingerówna, która subtelnie grała utwory Griega, Z. Dworska, wykonawczyni — Impromptu Schuberta, siostry Bilblówny, które na cztery ręce grały bardzo starannie utwory Beethovena, B. Acht (utwory Hellera), B. Dworska (bardzo ujmująco zagrane Polonez elegijny — Noskowskiego), wreszcie M. i S. Bomse, E. Kałucka i inni. Z klasy skrzypiec doskonale zaprezentowali się M. Bloch i S. Szlapak skrzypkowie wybitnie utalentowani. Produkcje rozpoczęły deklamacje dzieci z szkółki muzycznej, wśród których swobodą i pewnością w deklamacji wyróżniły się małutkie M. Rosenfeldówna i Z. Iglówna.

Prof. Lesław Jaworski.

Jak z tego widać, Temida rumuńska niema przepaski na oczach...

Osobliwie nezesanie włosów.



Oryginalne uczesania włosów murzynów z plemienia Karamojo w Uganda (Afryka).

Zaliczanie czasu służby wojskowej.

Prezydjum Rady Ministrów ustaliło zasady zaliczania służby wojskowej do wysługi praw emerytalnych. Zgodnie z powyższym czas spędzony przez b. funkcjonariuszy oraz zawodowych wojskowych byłych państw zaborczych w czynnej służbie wojskowej w wojnie światowej zaliczać można podwójnie, o ile przepisy b. państwa zaborczego na to zezwalają. Po powstaniu Państwa Polskiego czas służby, spędzonej podczas minionej wojny w wojsku polkiem, względnie w uznanych przez Państwo Polskie formacjach polskich zalicza się podwójnie zawodowym wojskowym, pojedynczo zaś funkcjonariuszem państwowym. Czas przebyty w niewoli, o ile dostanie się do niej nastąpiło bez winy danej osoby, zaliczony będzie pojedynczo, zarówno wojskowym, jak i innym pracownikiem państwowym.

Pożar straganów na pl. Krakowskim.

(d) Tej nocy o godzinie jedenastej nagle na placu Krakowskim poczęły palić się stragany kupieckie, licznie ustawione jeden obok drugiego. W kilka minut później na miejsce przybyła zaalarmowana straż pożarna pod ko-

DENTYSTYCZNE AMBULATORJUM

Dra RENKERA — PLAC UNJI BRZESKIEJ 1

Za legitymacją zęby sztuczne po cenach znizowanych. 22370

mendą naczelnika p. Spaczyńskiego. Strażacy najpierw zajęli się zabezpieczeniem straganów i budek, nieobjętych jeszcze ogniem, w czasie czego równocześnie strumieniami wody zalewano pałace się stragany. Mimo tego spłonęło doszczętnie pięć straganów z skórą, naczyniami blaszanymi i towarami bławatny-

mi, będących własnością Letza, Altschüllera, Bartha i Hartstocka.

W toku akcji ratunkowej zdołano część towarów uratować, które przez noc przechowywano w sklepie Bienenwalda i Pochera. Przy czynia pożaru narazie niezbadana.

Proces dra Gagatka

(d) Na sobotniej rozprawie przeciw dr. Gagatkowi w sprawie kupna willi przy Drozdzie Wuleckiej od br. Brunickiego obrona postawiła cały szereg wniosków. Między tymi na przesłuchanie jako świadków: posła Bryla, adwokata dra Nagla oraz radców sądowych Kulczyckiego i Horowitza celem stwierdzenia, że wille od Brunickiego kupił poseł Bryl z prawem posiadania, które przelał na dra Gagatka oraz że dokument kwestionowany był przedłożony dla taktyki procesowej a nie był on w sporze rozstrzygającym dokumentem. Nadto obrona domagała się stwierdzenia autentycz-

ności podpisu Brunickiego na dokumencie przez znawców sądowych i zarekwirowania aktów sądowych co do stanu umysłowego Brunickiego.

Trybunał na swojej naradzie uchwalił przesłuchać posła Bryla i dra Nagla, resztę wniosków pominął jako obojętnych dla sprawy.

Z kolei odczytywano liczne zeznania świadków, przesłuchanych w śledztwie, poczem rozprawę odroczone do dnia 15. bm., gdyż kilku zawezwanych świadków nie jawiło się.

Pod Brzuchowicami nie było morderstwa.

Rzeżono zamordowana wróciła do domu.

(d). Ubiegłej soboty około Brzuchowic kolportowano wiadomość o strasznym morderstwie, jakie miało mieć miejsce w lesie, gdzie Paweł Mysterko z Łobaczówki rzekomo zamordował swoją żonę, Marię.

Sprawą tą zajął się p. Juźwin, komendant posterunku policyjnego w Brzuchowicach i w swoich dochodzeniach stwierdził, najpierw, że Mysterko pierwszą swoją żonę zamordował w roku 1912, jednak uwolniony został od kary z powodu swej choroby umysłowej. Następnie Mysterko ożenił się poraz drugi z Marią Leszczyńską z Hołoska Wielkiego. Oboje jednak w zgodzie nie żyją, a często przychodzi między nimi do sprzeczek, w czasie których Mysterko zwykle żonę klatuje.

Gdy onegdaj po takiej awanturze Maria uciekła z domu do lasu, a za nią pobiegł Mysterko i wrócił dopiero po dwóch godzinach, zaś żony jego przez dwa dni nie było widać,

zrodziło się podejrzenie, że Mysterko i tę drugą żonę zamordował.

Komendant Juźwin, przeszukując las, znalazł w nim jakiś płaszcz zakrwawiony, który sąsiedzi agnoskowali jako własność Mysterki. Wówczas Mysterko został aresztowany, lecz do zbrodni wcale się nie przyznawał. Natomiast jego 14-letni syn, Mikołaj, twierdził, że ojciec w nocy wyszedł na kilka godzin z chaty i coś manipulował na podwórzu. Sądzone więc, że zakopywał zwłoki żony.

Tymczasem wczoraj rano zjawiła się żona Mysterki. Wróciła ona po dwóch dniach i zeznała, że ukrywała się przed mężem, a by ten jej nie bił. Pojawienie się rzekomo zamordowanej tak w Brzuchowicach, jak w okolicy, było wczoraj wielką sensacją. Mysterkę naturalnie zaraz wypuszczono na wolną stopę.

Dwa wypadki samochodowe.

Jeden śmiertelny - na ul. Łyczakowskiej.

(d). Wczoraj popołudniu o godzinie 4-tej na ulicy Łyczakowskiej obok realności pod l. 23 wydarzył się wypadek najechania samochodu na przechodzącą kobietę, która natychmiast zmarła w szpitalu.

Mianowicie o tej porze na boisku „Sokoła“ dorożka samochodowa M. Zadorożnego, Nr. 7722, kierowaną przez szofera Tadeusza Wojnarę, z placu Marjańskiego wyjechała aż siedm osób. W chwili, gdy auto przejeżdżało u wylotu ul. Oliniańskiej przejechała jeźdźnią jakaś służąca, licząca około lat 20. W momencie, gdy dobiegała do chodnika, skrzydło auta ją potraciło. Służąca, upa-

dając na bruk uderzyła głową o krawędź chodnika tak fatalnie, że doznała złamania czaszki.

Ofiarę wypadku natychmiast przewieziono do szpitala i zaledwie ułożono ją na stole operacyjnym, zakończyła życie. Na razie policja nie zdołała stwierdzić nazwiska nieżyjącej. Szofer Wojnar został aresztowany, auto zaś policja zatrzymała u siebie aż do odbycia dziś komisyjnych oględzin.

Drugi wypadek również miał miejsce na ulicy Łyczakowskiej. Na przejeżdżającego dorożkarza konnego nr. 53 Grzegorza Szczerbę, najechało auto, prowadzone przez Zdzi-

sława Stankiewicza. Gdy auto uderzyło o dorożkę, konie spłoszyły się i porwały uprząż, a Szczerba spadł z kozła, doznając lekkiego potłuczenia.

NADESLANE.

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
Dr. DOROTA GOLDMANN
ord. 3-5 pop. ul. Śnieżna 7 (boczna pl. Strzaleckiego).
1873

Wysowa
„ZDRÓJ SŁONY”
suczawa alkaliczna sodowo-slanawa

przeciw: gruźlicy płuc, rozładnie płuc, duszności oskrzelowej, niżyłom krtań, tężawicy, oskrzeli; — ch. robotom narządu pokarmowego. — 1545 Ula wa trawienie. — Do nabycia

Gen. Rep. „Fens. JASIO, Małopolsko,
w Zrządzie Zakładu Wysowa pow. Gorlice
oraz w wszystkich aptekach i droguerjach

DOMOWA LICYTACJA.

odbędzie się przy ul. Piekarskiej l. 50
w pałacu Hr. Comello
w dniach: wtorek 9-go i środę 10. b. m.
od godz. 11. rano do 6. po poł. Sprzedawane będą: salon mahoni, sekretarzyk ant., biurka ant., obrazy, porcelana, dywany, szafy, kanapy, fotele i wogóle urządzenie z 16-tu pokoi. 22231

Zarząd Hall Aukcyjnej
Lwów, ul. Akademicka 2. Tel. 29—34.

ADWOKAT
Dr. MICHAŁ ENGEL
przeniósł kancelarię z ul. Batorego 6
na ul. Jagiellońską 7. II. p. Tel. Nr. 12-00.
22121

Nareszcie ustanie zdzierstwo automobilowe.

KAŻDY PŁACIĆ MA ZA JAZDĘ AUTEM
WEDŁUG OBOWIĄZUJĄCEJ TARYFY.

(rs). Dotychczasowe zdzierstwo uprawiane we Lwowie przez właścicieli dorożek samochodowych, a niemożliwujące korzystanie z tego nowoczesnego środka lokomocji, wywołało nareszcie energiczną reakcję. W tym celu z inicjatywy Dyr. Politeji odbyła się onegdaj konferencja pod przewodnictwem dra Schleichera z udziałem rr. Maksymowicza, Mareckiego, inżyniera Reissa, rad. Mazankiewicza, inżyniera Piotrowskiego, r. Weicha, inż. Rubczyńskiego, inż. Lisowskiego, inż. Bratana, nadkom. Bechmetiuka, delegatów Izby handl. i przem. i i. Wiceprez. Schleicher zapowiedział do sumienia właścicieli dorożek samochodowych, zarzucając im wyzysk.

Sprawę taksomierzy i taryfy referował nadkom. Bechmetiuk, opierając się na taryfach warszawskiej i poznańskiej. Tam obowiązują już taksomierze i pierwszy kilometr kosztuje 1.40 zł., następny zaś już 1 zł. —

Kinoteatr „APOLLO” wyświetla obecnie cudowny i słynny romans w 8 wiel. akt. pt. **KURTYZANA WENECCJI**

W głównej roli **MAGDA SONIA**, słynna artyst. dramat. 1603

W Warszawie pierwszy kilometr w I. klasie kosztuje 1 zł. następne 80 gr., w II. kl. 1 zł. i 50 gr., taryfa nocna wyższa o 50 proc. Dla Lwowa przyjęto taryfę dla wozów syst. Forda, zaproponowaną przez ich przedstawiciela inż. Nowakowskiego: 300 m. 60 gr., dalsze 150 m. 10 gr., czyli 1 km. 1 zł., następny 66 gr. W nocy: pierwszy km. 1.40., dalsze po 1 zł. Godzina postoju 3 zł., багаż do 20 kg. wolny, ponad 20 kg. 30 gr. Przykłady: przyjazd z dworca na Targi Wsch. 2 osób: 4.20 zł., z dworca do hotelu George'a dla 2 osób 2.80, za 3-cią osobę dopłata 30 gr. z dworca na Lyczaków 4.40 zł. itd. — Taryfa dla wozów II. kl. dla 4 osób: pierw-

szy km. 1.40 zł., następny 80 gr., w nocy pierwszy 1.80, nast. 1.10 zł. dla 3 osób. Taksomierzy mają być wprowadzone najpóźniej do 6 tygodni, tj. najdalej do 15 lipca br. Do tego czasu uchwalono niższe dot. taryfę w ten sposób, że kurs na dworzec wynosi 5 zł., w mieście 4 zł. Wprowadzone będą numery porządkowe dorożek prócz dotychczasowych rejestracyjnych.

Ustanowiono nowe stanowiska: na ulicy Hofmana Opata, obok szpitala, ul. Zyblikiewicza u wylotu ul. Petożyńskiej, na placu Akademickim obok „Romy”, ul. Legionów obok hotelu Grand, oraz koło Teatru Wielkiego. —

Skomplikowana historia trójkąta małżeńskiego.

PROCES O WIAROŁOMSTWO.

Przed sądem w Győr rozegrał się dość oryginalny proces o zdradę małżeńską, której historia jest następująca:

Brukarz Varkony miał niezgo sobie żonę i wcale wiernego przyjaciela Csolla, z zawodu stróża nocnego. Przyjaźń kwitła między trójgim tych osób, a najlepiej wychodziła na niej pani Varkony, gdyż mąż był zajęty w dzień, przyjaciel w nocy. Ten podział pracy pozadomowej powodował, że obaj sobie nie przeszkadzali w „zajęciach” domowych.

Państwo Varkony mieli pięcioro dzieci. Od czasu znajomości z Csollem przybyło troje, których utrzymywanie Csoll, jako prawdziwy przyjaciel, wziął na siebie, aby użyć brukarzowi.

Zdarzyła się jednak, że Csoll wreszcie „sprawił” sobie kochankę, i oto Varkony, chcąc się zrewanżować, przyprawił Csollowi rogi, czego wynikiem było — dziecko.

I rzecz dziwna: Csoll, który bez przeszkód przedtem zdradzał przyjaciela, teraz zawrzał gniewem i zrobił awanturę. Skończyło się na tom, że Varkony zabronił mu wstępu do swego domu.

Czy to pomogło? Widocznie nie, gdyż pewnego wieczora, gdy brukarz po całodzienniej pracy wrócił do domu, najstarsza córka 16-letnia opowiedziała mu że Csoll był u nich i miał z mamusią jakąś długą rozmowę przy drzwiach zamkniętych...

Wobec takiej rewelacji pan Varkony naprzód zdębiał, potem okropnie się zirytował i zaskarżył przyjaciela do sądu o — uczestnictwo w zdradzie małżeńskiej.

Stróż nocny tłumaczył owe „posiedzenie przy drzwiach zamkniętych” tem, że musiał ze żoną swego ex-przyjaciela poradzić się nad zakupem ubrań dla „naszych dzieci”. Sędzia zauważyła ironicznie:

— No, no! Ładne z was i dobrane towarzystwo!

— To prawda! — odpowiada z głębokim przeświadczeniem oskarżony.

— Nie kłóciście się o ośmioro dzieci, dopiero przy dziewięciu wzięliście się za łby — dziwi się sędzia.

Jeden z nas musi być przecież ojcem tego dzieła wiążącego! — mówi na to filozoficznie brukarz.

Teraz przesłuchano matkę „wspólnych” 8 dzieci, panią Varkony, niewiastę wcale niezgo, o włosach obciętych „a la garconne”. I o zgrozo! Kobietka bez respektu dla liczebnej przewagi liczby 5, oświadcza się za autorem — umniejszając, tj. za stróżem nocnym, potwierdzając, że „między nami nic nie było”...

Ku niepomiernej pasji męża-oskarżyciela, sędzie wydał wyrok, uznając stróża nocnego od winy zamknięcia małżeństwa, którego ten ostatni był udziałowcem w wysokości 3/8.

Usiłowane samobójstwa.

(d) Kazimiera Fuksowa wdowa po urzędniku kolejowym, zamieszkała przy ul. Gródeckiej l. 62, w celu samobójczym przebieła sobie żyły w obu rękach poniżej łokcia. Czynu tego dopuściła się ona z desperacji, gdyż otrzymała wiadomość, że syn jej nie zdał matury. Tymczasem później okazało się, że wiadomość ta była fałszywą. Fuskową w bardzo groźnym stanie życia przewieziono do szpitala.

Drugi wypadek usiłowanego samobójstwa miał miejsce w hotelu „Savoy” przy ul. Sobieskiego. Tu większą ilość jodiny napiła się Zofia Dachtentuch, nauczycielka obcych języków. Ponownie retunkowe desperatkę po przepłukaniu żołądka odstawili do szpitala. Przyczyną tego usiłowanego samobójstwa była nieuleczalna choroba.

Przygoda z „zachwycającymi” bandytami.

(Rumunscy rywal Rinaldini mają dla ograbionych mężczyzn najszerszy tytuł, dla dam — szampana).

Romantyka zbójcka, tak pięknie odzwierciedlona w „Rinaldo-Rinaldini”, „Królu gór” Aboluta lub „Gasparonie”, kwitnie jeszcze w całej pełni w pięknych lasach i górach Rumunii, jak tego dowodzi następujące zdarzenie z dnia ostatniego.

Dyżurnas automobilowy, kursujący między Brasso a Bukaresztem i wiozący kilkunastu podróżnych został w pobliżu Sinaja (ob. letniej siedziby królewskiej) zatrzymany przez rozpiętą na poprzek drogi linę drucianą. Gdy samochód stanął, z zarośli wylonili się złoczy, ubrojeni od stóp do głów, którzy skierowawszy rewolwery w pośladki oblicza pasażerów, uprzejmym tonem wezwali ich do oddania gotóweczki, zegarków, biżuterji i t. Podróżni usłuchali bez wahania, niewia-

domo, czent bardziej przekonani: uprzeżnością, czy groźbą.

Dobrodusznii bandyci, dokonawszy gruntownej grabieży, zasiedli w koło i chórem zaśpiewali porywaną piosenkę o królu zbójców, Torencie. Następnie wywiązała się między obu stronami ożywiona pogawędka, w czasie której jeden z podróżnych żalownie wspominał brak cygar, zabranych mu wraz z papieroskami. Natychmiast jeden z bandytów uprzeżnie potraktował go pysznym przemycałym tytoniem tureckim. Gdy znów powinna dama napomnieć iż umiera z pragnienia, jakiś rabin-galant poskoczył w zarośla i za chwile wrócił niosąc — kosz autentycznego szampauna, który oddał do dyspozycji towarzystwu.

Wśród rozmowy, przepłacanej popijaniem padło pod adresem bandytów pytanie, czy nie obawia się pościgu policji. Odpowiedzieli na to milczącymi ale wymownym uśmiechkiem ironii. Dalszą pogawędkę przerwał ostry gwizd wartownika i w mgnieniu oka cała banda rozsypała się po lesie.

Podróżni przybywszy do Smaja, donieśli o wszystkim policji, która podrażniona opisem owego ironicznego uśmiechu, energicznie zabrała się do pościgu, nie zważając nawet na zapewnienia damy, potraktowanej szampaunem, że „ci bandyci są naprawdę nadzwyczajni i zachwycający!”.

NADSELANIE.

PODZIĘKOWANIE.

Za troskliwość ojcowską i naczyną umiejętną opiekę lekarską, w czasie ciężkiej choroby mej matki, składamy serdeczne podziękowanie Dr. Samuelowi Sabatlowi. — Radezyni Łoziska i Hrycykiewiczowa, Rożniatów. 1600

Zasiępy na poszczególnie miasta Małopolski wschodniej po Rzeszów włącznie, na nowy patentowany artykuł elektrotechniczny poszukiwani. Zgłoszenia pod „Automat” biuro dzienników ul. Ehrenwalda — Jarosław. 1601

Zakład dentystyczno-techniczny **Maksymilian Mohr** b. asystent i kierownik Dra Wachlowskiego, ul. Połeskiego 9, parter. Dla urzędników 50% zniżka za okazaniem legitymacji. 22380

Zakład wychow.-naukowy z pełnymi prawami szkół rządowych (A)

OLGI Z FILIPPICH ZYCHOVICZOWEJ obejmuje

1. Uprawniające do zawodu naucz. Liceum z kursem pedagogiczno-dydaktycznym
 2. Gimnazjum humanistyczne
 3. korekcyjną szkołę powszechną.
- Wpisy i zgłoszenia codziennie od 4—5. Egzamina wstępne od 15 b. m. Lwów, ul. Zyblikiewicza 1. 8.

Podróżujący

dla sprzedaży piwa pierwszorzędnej marki na prowincji poszukiwany. Jedynie zgłoszenia fachowców będą uwzględnione. Pisemne oferty pod „Piwo” do biura dzienników Buchstaba, Legionów 21. 22302

PLASZCZE LEKARSKIE po 13, 15 i 19 zł. — „CHIRURGIA”, Skład instrumentów lekarskich, Lwów, Jagiellońska 15. 1567

250 WYPADKÓW ŚMIERCI Z POWODU UPALÓW.

Paryż, (Pat.). Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że fala upałów spowodowała dotychczas na terytorium St. Zjednoczonych 250 wypadków śmierci

Mimo horendalnej podwyżki cła
1608
sprzedaje niżej cen fabrycznych **BIELIZNĘ, KRAWATY, SKARPEK, POŃCZOCHY, PARASOLE, ŁASKI** (Specjalność: bielizna i ubranka dla dzieci)
MAGAZYN MÓD MĘSKICH i towarów galanterijnych
BRETT i PORDES, Lwów, Legionów 35.

Wesele najbogatszej Amerykanki.
DEMOKRATYCZNI AMERYKANIE PRZEPADAJĄ ZA WIDOWISKAMI, KTÓRE ROZTACZAJĄ POMPATYCZNY PRZEPYCH. SZCZEGÓŁY WSPANIAŁEGO FESTYNU WESELNEGO MISS ABBEY ROCKEFELLER.

(?) Przeciwnicy Amerykanów lubi jak dziecko, wszelkie widowiska i pomoci przepychu. Nie można więc temu dziwić że dziesiątki tysięcy tłumów wyłożyło zeszłego tygodnia na ulice Nowego Jorku, aby oglądać pochód weselny, jednej córki Johna, Dawida Rockefellera junior, która poślubiła swego dawnego towarzysza zabaw dzieciństwa, adwokata Miltona.

Cały oddział poliomenów musiano wysłać dla utrzymania porządku. Przed pałacem Rockefellera cłba była największa. Ośmiopiętrowy pałac oświetlony był aż głęboko od terasy na dachu aż do suteren, a przytem przybrany takim przepychem kwiatów, że wyglądał jak monstrum kosz kwiatowy ze wszystkich stron elektrycznymi lampionami przybrany. U stopni pałacowych, prowadzących do westybulu, stały dwa szeregi lokajów w jasnosrebrnej liberji. Raz wraz zajędzaki powozy i anta, przywożąc wystrojonych gości. (Wysłano 12.000 zapraszeń).

Detektywi, przybrani w ośmiewającą bieliznę i nowe fragi, wnieśli między gości, czuwali, aby nie popełniono kradzieży w pałacu i nie wsiadł się ktoś niepowołany.

Reporter „New York Times” telefonował na wszystkie strony co się dzieje w pałacu Rockefellera; miał obsługiwać liczne gazety, które chciały koniecznie mieć sprawozdania z tego wesela. (Rockefeller oświadczył, że tylko pozwoli jednemu reporterowi przybyć do pałacu).

Rozczarowanie tłumom było wielkie, gdy nie przybył ci z najwyższych czterech set, a nie przybyli dlatego, bo każdy z nich z powodu konkuby bawił już na willegiaturze i nie chciał przybyć do rozpalonego żarem miasta.

Było jednak dosyć do widzenia i tłum trzymał pałac w oblężeniu przez całą noc.

Młoda para wyjechała nazajutrz do Paryża.

Sesja Rady Ligi Narodów.
Omawianie paktu bezpieczeństwa. - Sprawy polsko-gdańskie.

(Telegram własny „Wiek Nowego“).

Warszawa. (z) Na rozpoczynając się sesję Rady Ligi Narodów przybywają już do Genewy delegaci państw. Dzisiaj o godz. 11 rano odbędzie się posiedzenie Rady z wykluczeniem publiczności. Prasa również nie będzie dopuszczona. Na tem tajnym posiedzeniu omawiano będą sprawy paktu bezpieczeństwa. Jutro rano odbędzie Chamberlaine

prywatną rozmowę z polskim ministrem Morawskim i czeskim ministrem Beneszem. Jutro popołudniu odbędzie się pierwsze oficjalne posiedzenie Rady. We wtorek lub we środę na porządku dziennym znajdą się sprawy polsko-gdańskie. Referentem ich będzie, jak dotychczas, Quinones de Leon.

Parlamentarzyści ang. na G. Śląsku.
Konieczność zacieśnienia węzłów między Polską a Anglią.

Kraków. 7. czerwca. (Pat) W dniu 6. b. m. zwiędziła wycieczka angielska Zagl. Górnośląskie i Dąbrowskie. Goście udali się samochodami do Chorzowa. Następnie wycieczka rozbiła się na trzy grupy. Jedna udała się do huty Bismarka, druga do huty „Pokoju” a trzecia zwiędzała urządzenia szpitala Związku brackiego w Katowicach. O godz. 12 odbyła się konferencja z przedstawicielami górnośląskich Związków zawodowych. Parlamentarzyści angielscy dziwili się wzrostowi wydatności pracy od lipca o 100 proc. Co do kryzysu w pracy, powiedział p. Hannon, że w przemysł kopalnianym w Anglii rzecz przedstawia się wcale nie lepiej, jeżeli nie gorzej.

O godz. 8 miejscowy komitet przyjęcia podejmował gości obiadem w kopalni „Sartur”. Ze strony polskiej przemawiał dyrektor huty p. Stajajlo. Delegat Hannon odpowiadając zaznaczył, że potrzebę zbliżenia pojmują w Anglii bardzo dobrze. Zarówno on jak i jego koledzy nie omieszkać użyć swych wpływów, aby dobrze poinformować rząd, parlament i społeczeństwo o tem, czem jest Polska i o potrzebie zacieśnienia węzłów między obu krajami. Dowson dalej mówił o wielkości narodu polskiego i znaczeniu Polski dla cywilizacji, wreszcie o konieczności nawiązania między Anglią i Polską, jak się wyraził Entente cordiale.

Częściowa rekonstrukcja gabinetu.

Pertraktacje ze stronnictwami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj prezesa ministrów, który przedstawił obecnie toczące się pertraktacje ze stronnictwami w sprawie częściowej rekonstrukcji gabinetu. Źródła miarodajne zapewniają, że najwięcej danych na objęcie teki spraw wewnętrznych po p. Ratajskim ma być delegat rządu Roman, przewodniczący komisji kodefikacyjnej dla uzgodnienia ustawodawstwa kresowego przy prezydium Rady ministrów. Premier sądzi, że kandydatura ta, jako apolityczna i wyłącznie fachowa, nie napotka na sprzeciw wśród stronnictw politycznych. Ponieważ premier uzależnił mianowanie nowego ministra spraw wewnętrznych od zgody PPS, jako, że wszystkie inne grupy lewicowe są w opozycji, przyłączenie się do nich PPS. mogłoby być dla rządu wysoce nie-

wygodne, przeto budzi zainteresowanie, co myśli o kombinacjach premiera PPS.

Robotnik pisze, iż premier dotychczas nie załatwił przesilenia wywołanego ustąpieniem ministra Thugutta. Trudności polegają na tem, że p. Władysław Grabski postawił sobie zadanie, przypominające kwadraturę koła: przywrócić „równowagę” w gabinecie, której zresztą wcale nie było i za czasów p. Thugutta, w ten sposób, aby prawica nie poniosła najmniejszego uszczerbku, owszem nawet wzmoćniła się! Zobaczmy jak się skończy ta gra. Dziennik polemizując z „Gazetą Warszawską” pisze, że pp. Tyszką i Żychliński wcale nie są ministrami po myśli PPS., ale obecnie chodzi nie o nich, lecz o ministra spraw wewnętrznych.

Przeciw nocy aliantów w sprawie rozbrojenia Niemiec

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Prawicowa prasa francuska ostro krytykuje notę aliancką, dotyczącą rozbrojenia Niemiec. „Echo de Paris” zaznacza, że autorowie dokumentu pomieszczyli moc szczegółów, które jedynie ułatwią rządowi wywiedzionemu w szykanach stosowanie dalszych szykan. Nota, — zdaniem dziennika —

nie daje wyobrażenia o całokształcie organizacji armii niemieckiej, ani o przemyśle wojennym, a rezultatem, jaki można było osiągnąć w Niemczech, byłoby unieruchomienie na przeciąg lat kilku strasznej maszyny wojennej Rzeszy. Energia potrzebna do osiągnięcia tego celu zdaje się znacznie osłabła.

Manewry floty państw bałtyckich.

Warszawa. (AW.). Według doniesień „Ekspressa Porannego”, Polska i państwa bałtyckie mają urządzić demonstracyjne ma-

nowy swych flot morskich na Bałtyku, jako odpowiedź na manewry floty sowieckiej.

Walka z furjatem w aeroplanie.

Wstrząsająca scena na wysokości 1800 m.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W aeroplanie pasażerskim, kursującym między Londynem a Paryżem, rozegrała się tragiczna scena. W czasie przelotu nad kanałem La Manche na wysokości 1800 metr., jeden z pasażerów uległ napa-

dowi szalu i usiłował otworzyć drzwi kabiny i wyskoczyć z samolotu. Mechanik stoczył z furjatem rozpaczliwą walkę i zdołał nie dopuścić do szalonego kroku.

ULTIMATUM SKAZAŃCA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Ułaskawiony od kary śmierci jeszcze w roku 1905 morderca Perowicz, odsiadujący karę dożywotniego więzienia w St. Zjednoczonych wystosował po 20 latach, spędzonych w więzieniu, ultimatum, w którym żąda albo natychmiastowego powieszenia albo wypuszczenia na wolność, ponieważ już dłużej w więzieniu wytrzymać nie może.

REDUKCJA PENSYJ URZĘDNIKÓW SOWIECKICH.

Warszawa. (AW) „Ekspress Poranny” donosi, że rząd sowiecki postanowił zredukować pensje urzędników sowieckich o 40 proc. z powodu braku pieniędzy w skarbie.

Nowy król kurkowy.

(rs.). W pierwszy dzień Zielonych Świąt odbyła się we Lwowie tradycyjna uroczystość detronizacji króla kurkowego p. Michała Demetra, a wczoraj wybór króla na rok następny. Detronizacja zaczęła się od przybycia braci strzeleckiej do mieszkania króla, gdzie prez. Neuman wygłosił do niego krótkie przemówienie. Następnie udano się na Strzelnicę, a stamtąd ze sztandarem i orkiestrą czwórkami na uroczystą mszę św. do kościoła parafialnego OO. Franciszkanów. Po mszy św. udano się znów na Strzelnicę, gdzie po przemówieniach dokonano aktu de-

tronizacji. Król złożył insygnia władzy, które przechowano w skarbcu. Zaczęło się nowe strzelanie, które odbywało się przez cały ubiegły tydzień.

Po dokonaniu wymiarów i kwalifikacji wczoraj obwołano nowego króla i marszałków, którzy wystąpią już w czwartek publicznie w czasie procesji Bożego Ciała. Po nabożeństwie odbył się akt intronizacji nowego króla, którym obrany został na podstawie wyników strzelania star. radca pocztowy, p. Aleksander Kupczyński. Pierwszym marszałkiem dworu został p. Bronisław Weich, przemysłowiec, drugim p. Turski, budowniczy. Na znak dokonania intronizacji oddano trzy sygnały moździerzowe. Zakończyła uroczystość uczta królewska.

Jak nimfa wodna swojego kochanka — wabi smakoszyów śniadankowa „BRANKA”.
14 4

„Dzień Spółdzielców” we Lwowie.

(rs) Wczoraj odbywały się we Lwowie uroczystości, związane z „Dniem Spółdzielczości” i zjazdem spółdzielców. Rano o g. 9 odbyło się urocz. ście nabożeństwo w Bazylice rzym. kat., odprawił e przez ks. infułata Zajcowskiego. O godz. 11:30 odbyła się w teatrze Maim Uroczysta Akademia. Tow. śpiew. „Bard” odśpiewało „Garde Mater”, pod kier. a.t. p. Sadlera. Słowo wstępne wygłosił prof. dr. Dulński. O znaczeniu spółdzielczości mówił dr. J. Dębski. Prof. Crest w krzyżarowski wygłosił fragment „Pan Bałar” M. Kenopickie. Tow. „Bard” odśpiewało „Przed wit” Stadler, a orkiestra M. Z. E. odegrała „Królowe ach w”. A tystka teatrów m. p. J. Ł. osówna wygłosiła wiersz Kapuś inński „My id iem w lud”. Na zakończenie odśpiewało Tow. „Bard” „Hymn Spółdzielców”.

O g. 7:30 wiecz rem odbyło się w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie „Straszego Dworu”, Moniuszki.

Katastrofa kolejowa w Austrii.

Piętnaście osób rannych, — Paliacz i jeden z pasażerów umierający.

(?) Na linii kolejowej Szwarzenau-Zlabings, obok stacji Weidhofen przyszło 36 mają do wykolejenia pociągu osobowego. Paliacz i jeden z pasażerów ponieśli tak ciężkie rany, że jest słaba nadzieja utrzymania ich przy życiu. Piętnaście osób otrzymało lżejsze lub cięższe uszkodzenia ciała.

Siedztwo dąpie o wykrycie, kto ponosi winę.

Z teki aforyzmów.

(?) Głodem życia nazywa często niejedna kobieta to, co jest tyko apetytem na przeżycie ciekawej awanturnki.

Muzy od dawna już wygnane ze świątyni, schroniły się do kina.

MAKS BURCKER

zaprasza wszystkich dawnych swoich gości do odwiedzenia zupełnie odnowionej i ulepszonej

KAWIARNI IMPERIAL, Legionów 5.

Wszelkie pisma francuskie, angielskie, niemieckie i krajowe.

Specjalność! Od 7 do 9 rano **wiedeńskie śniadanie**, składające się ze szklanki białej kawy, jednego jajka i bułki z masłem za 75 gr. — **Wieczorem dancing przy specjalnej muzyce pod batutą Kapelmistrza CSOKI.**

22350

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wielkie włamanie przy ul. Chorążczyzny

Sklep jublberski zupełnie obrabowany.

Kosztowności i biżuterje złupem włamywaczy.

(rs) W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano wielkiego włamania do sklepu Emunda Marjana Beera, jublbera przy ul. Chorążczyzny. Działala tu

banda rutynowanych włamywaczy, a szkoda w zabranych kosztownościach i biżuterjach jest olbrzymia i

dosięga 100.000 złotych.

Włamywacze dostali się w niedzielę późnym wieczorem do sąsiedniego

składu instrumentów muzycznych p. Baczyńskiego, podsunawszy rolę żelazną, poczem przystąpili do

wybięcia otworu w ścianie, oddzielającej oba sklepy.

Ścianę tę, grubości półmetrowej przebili na wylot, poczem weszli otworem do sklepu jublberskiego, który ogołocili zupełnie z kosztowności.

Kasa ogniotrwała

nie oparła się włamywaczom, wyłamali w niej bowiem specjalnymi narzędziami wielki otwór. —

Na miejscu zjawili się komisja śledcza

z kom. Bałą i urzędnikami oraz wywiadowcami policji: Zobołowiczem, Janikiewiczem, Malawskim, Mułkiem, Kowalskim, Kaczmarem i i. Dochodzenia są w toku.

rowodzenie operetek i bardzo wiele kobiet zależne jest głównie od... wystawy.

Bywają spojrzenia kobiet, odkrywające więcej, niż najgłębszy dół.

Cmentarz dla zwierząt domowych

Miljoner amerykański Frank Myers, zwołał szerokie grono równych sobie kapitalistów na narady w sprawie nowego cmentarza dla zwierząt domowych. Oznajmił licznie zebrany, iż w Ameryce istnieją wprawdzie tego rodzaju „poia żałobne“, żadne jednak nie odpowiadają celowi z tego powodu „zanadto demokratycznego urządzenia“. Mówca umiał przekonać słuchaczy, którzy już na zgromadzeniu inauguracyjnym złożyli zapisy na założenie wielkiego cmentarza, któryby był wzorem dla tego rodzaju zakładów na świecie.

Otrzymałszy pełnomocnictwo i klucz do kasy, Myers przystąpił do zrealizowania własnego pomysłu. W miejscowości Hornet pod Nowym Jorkiem zakupił dziesięć akrów ziemi, na której architekci, rzeźbiarze i ogrodnicy puścili wodze swoim pomysłom, w znacznej części wysoce udanym.

Kwatery urządzone w zastosowaniu do rozmiarów zwierząt tam pogrzebanych. — Cmentarz posiada katakomby, w których są urządzone hipocie „grobowce“ dla kanarków, rybek z akwarjum, białych myszy itp. tworów. Małpy wszelkiego rodzaju mają osobne kompartymenty z nagrobkami, często

ozdobionymi „portretami“ z poematami pióra osieroconych panów.

Konie, psy, koty papugi itp. okazy są chwane w gajach lub w otoczeniu kwiatników. Najcenniejsi rzeźbiarze nowojorscy dostarczają mauzoleów na zamówienie bogatej klienteli. —

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 8 b. m. „Tannhäuser“.

Wtorek, 9 b. m. o 3 popoł. „Tańce rytmiczne“ przedstawienie na dochód Tow. „Chleb głodnym dzieciom“.

Wtorek, 9 b. m. o godz. 7:30 wiecz. „Madame Butterfly“.

Środa, 10 b. m. o godz. 3 popoł. „Panie kochanku“ przedstawienie na dochód kolonii dla dzieci gruźliczych.

Środa, 10 b. m. o godz. 7:30 wiecz. „Maskarada na poddaszu“.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, 8 b. m. „Dzikus“

Wtorek, 9 b. m. „Dzikus“.

Środa, 9 b. m. „Dzikus“.

TEATR NOWOŚCI

Poniedziałek, 8 b. m. „Dama w purpurze“.

Wtorek, 9 b. m. „Dama w purpurze“.

Środa, 10 b. m. „Cie-cio“.

Na czas rekonstrukcji gmachu „Wiek Nowy“ numer telefonu Redakcji 778, Administr. 2677.

NUMERATORY, KOLY (FITY) Górniers
w olbrzymim wyborze 21337
LEON APPEL i SKA
Lwów, Legionów 1. Tel. 458.

Wznowienie „Tannhäusera“. Jak można było przepuszczać wznowienie arcydzieła Wagnera spotkało się z bardzo życzliwym przyjęciem tej części publiczności, która kocha prawdziwą sztukę i umie ocenić wielki wysiłek naszego teatru. „Tannhäuser“ dany będzie jeszcze dwa razy tj: w poniedziałek i we czwartek.

Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 8. czerwca 1925 o godz. 5. popoł. w sali Seminarjum słowiańskiego (Uniwersytet, stary gmach). Porządek dzienny: 1) Prof. Kotwicz „Z dziejów piśmiennictwa Azji środkowej“. — 2) Poczem odbędzie się posiedzenie administracyjne Wydziału.

Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału historyczno-filozof. odbędzie się we wtorek dnia 9. bm. o godz. 5 popoł. w Pracowni seminaryjnej prawa kościelnego (Uniw. stary). Porządek dzienny: Dr. Hartleb: Żywobiskupa Gamsrata i jego autor.

Koncert. Staraniem Związku Studentów Architektury Politechniki Lwowskiej odbędzie się dnia 8. czerwca br. o godzinie 8 wieczór w Auli Politechniki koncert z łaskawym współudziałem p. Zofii Drexler Pastawskiej, p. Prof. Witolda Frie-manna, p. Zygmunta Trojanowskiego oraz Lwowskiego Chóru Technicznego pod dyrekcją Dyr. Karola Lewickiego.

Bilety w cenie od 4—1 zł. do nabycia w Związku Studentów Architektury, gmach Politechniki, między godziną 1—2. Dochód przeznaczony na wyłączone naukowe.

Zjazd delegatów emerytalnych we Lwowie i utworzenie Naczelnej Rady Związków emerytalnych. Stosownie do uchwały wiecu Zrzeszeń Związków emerytalnych w Krakowie, z d. 30-go maja br., odbędzie się we Lwowie, w niedzielę, dnia 14. czerwca br. o godz. 9. rano, ogólny wielki zjazd delegatów wszystkich Związków emerytalnych z całej Polski, oraz wice emerytów, wdów i sierot. Na wiecu tym, oprócz obrad fachowych i ustanowienia daty manifestacyjnego „Dnia emeryta“, nastąpi wybór „Naczelnej Rady wszystkich Związków emerytalnych z całej Polski“, dla spraw ogólnie emerytalnych.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów komunikuje: W urzędach pocztowo—telegraficznych Hoczew — pow. Łasko i Żelazna pow. Łańcut, zaprowadzono służbę telefoniczną, a w urzędzie pocztowym Grodzisko pow. Łańcut, służbę telegraficzną i telefoniczną, w ograniczonych godzinach dziennych.

Koło Architektów Polskich we Lwowie. Termin nadsyłania projektów konkursowych na kiosk nazywony w Kryncey — został przedłużony do dnia 15. czerwca br. godz. 12-ta w poł.

Sekcja tenisowa A. Z. S. Lwów. Ze względu na wyjazd członków Sekcji tenisowej A. Z. S. na zawody o mistrzostwo Centrali P. A. Z. S. do Poznania, winni się wszyscy tenisiści zgłosić do zawodów eliminacyjnych celem skompletowania drużyny reprezentacyjnej.

Odpowiedzi Redakcji. Jarmoluk Jan. Odbitka za mało ostra. Fotografii nie zamieścimy.

Ciszewski Józef. Nie zamieścimy.

„Cacho oszukany przez pośredników“. Odnosnie do powyższego artykułu, zamieszczonego w „Wiek Nowy“ z dnia 28. bm. proszą nas panowie Herman Mandl, Kopernika 14 i Oswald Mandl, Sykstuska 33 o podanie do publicznej wiadomości, iż z wymienionym w powyższym artykule Danielem Mandlem, mieszkającym przy ul. Zimorowicza, nie mają nic wspólnego.

(d) Aresztowanie kieszonkowca. Za kradzież portfela z pieniędzmi na szkodę Rozalii Semczuk

aresztowano karanaego już Stanisława Amałowicza zamieszkałego ul. Bema 1. 15.

(d) Nieostrożność sublokatora. Franciszka Skibowa, zamieszkała przy ul. Boczkowskiego 9, ma sublokatora Teodora Bołkę. Ten, kładąc się na spoczynek, pozostawił na krześle obok łóżka palącą się świecę. W nocy świeca spowodowała zapalenie się krzesła, od którego zaowocowała się pożar. Bołko tymczasem spał twardo i dopiero, gdy ogień obejmował jego ciało, przebudził się. Doznał on silnego poparzenia. — Zanim straż ogarna przybyła na miejsce, domownicy ogień ugasili.

(d) Podrzucone dziecko. Wczoraj do zarobnicy Heleny Maszowskiej, zamieszkałej przy ul. Głowackiego 1. 11, przyszła była konduktorka tramwajowa Rozalia Krupska. W czasie pobytu porzuciła ona swoje dwutygodniowe dziecko i zbiegła. Policja za Kruską zarządziła poszukiwania, a dziecko oddała pod opiekę drugiego Komisarjatu miejskiego.

(d) Napady nożowców. Na Władysława Kusogo, zamieszkałego przy ul. Marcina 1. 23, napadli Wilhelm Emorte i Stefan Hupało, którzy Kusomui zadali nożami kilka ran w brzuchu. Natomiast na ul. Janowskiej Władysław Kozak i Władysław Krajewski z Kleparowa napadli na Szczepana Stokłosa i pokaleczyli go nożami na głowie i plecach. Za napastnikami w obu wypadkach policja zarządziła poszukiwania.

OKULARY na teniary
Schall i Elsner, Lwów, pl. Marjański 7
pod kawiarnią „de la Paix“
wejście przez bramę. 1230

WPISY i zgłoszenia do gimnazjum
(z pr. publ.) i szkoły powszechnej im. Henryka Jordana (ul. św. Mikołaja 16) odbywać się będą od 1 czerwca br. w godzinach od 13 do 14. Mieczysław Kisryn. Nr. telef. 1436. 1485

Wyniki sportowe z soboty i niedzieli.

6. czerwca 1925.

LECHJA — SPARTA 0 : 0.

Obydwa kluby korzystając z jedynej wolnej soboty urządziły na Cytadeli lokalne zawody. Konkurencję zrobiły im jednak niebiosy, zsyłając przez cały dzień deszcz, który odstraszył publiczność, tak, że zawody te odbyły się wobec szczupłej garstki widzów, mimo, że deszczu wieczorem zgoła nie było. Zawody te obfitowały w szereg ciekawych momentów, szczególnie podbramkowych, w czasie których piłka kilkakrotnie miała pustą bramkę Lechji i Sparty.

Tak Lechja, jak i Sparta starały się grać szybko i kombinować — brakowało obydwu drużynom coprawda celnych strzelców — ruchliwe te zawody dały jednakowoż wiele emocji. W pierwszej połowie Lechja nie daje sobie wyrzecz inicjatywy, lecz napiera planowo — Sparta broni się doskonale — urządzając sporadyczne groźne wypadki. Po pauzie gra wyrównuje się — obydwie napady jednak tak Lechji jak i Sparty, nie mając wsparcia u swych środkowych pomocników, którzy byli najsłabszymi graczami na boisku — łamały się w polu. Obrony stały na wysokości zadania — chociaż Palik obronił dwie pozycje bardziej szczęśliwie, aniżeli umiejętnościami. — Sędziował p. Fischer bez zarzutu.

Niedziela rano, 7. czerwca 1925

PRZEMYŚL — LWÓW 1 : 1 (0 : 1).

Team Lwowa złożony z graczy Lechji, Sparty i jedynego Birnbacha I. z Hasmonoi. Przemyśl—Polonia w komplecie z dwoma graczami Hagiborn. „Międzymiastowe“ te zawody zostały na to, że zgromadzona publiczność obróciła je w żart — śmiejąc się bez miary z wytworzonych komicznych sytuacji przy najprymitywniejszych nawet pociągnięciach obydwu reprezentacji! Gra byłaby może wzięła inny obrót, gdyby nie sędzia p. Rzaśa z Krakowa! Pan Rzaśa nie wyjmując gwizdka z ust, gwizdał prawie bez przerwy za najdrobniejszy nawet faul. Obydwie drużyny nie będąc w stanie rozwinąć w całej pełni swych „walorów“ — niby (według ich zdania przez sędziego sykwane — traciły powoli głowę — tak, że koniec tych zawodów był „rozzwinięciem“ beznadziejny! W pierwszej połowie gra otwarta z lekką przewagą Lwowa, który po kilkunastokrotnych usiłowaniach zdobywa pierwszą bramkę ze strzału Fiali. Za

umyślną rękę Rusinka — Dobrzański strzela karny rzut — którego jednak nie umie wykorzystać, dając Rekszyńskiemu możliwość do obrony. Brutalną grę, a nawet jej wszelkie zakazy, niweczył w zarodku przenikliwy gwizdek p. Rzaśy, który mimo swej trudności ruchów, wszystko widzi doskonale. Przemyśl dokłada starań, gra nawet dobrze, nie może jednak uzyskać bramki.

Po zmianie pól Przemyśl chwytą inicjatywę i gniecie Lwów — który przedsięwzię najróżnorodniejsze sposoby obrony — byle ustrzedz swej bramki. W 13 minucie Menezak miał wszystkich i zdaje się, że będzie lekko centrował do tyłu, on tymczasem lewą nogą strzela, wyrównując bramkę. Publiczność zachęca Lwów okrzykami do gry — jednak sobotnie zawody Lechja—Sparta, widać w każdym kopnięciu reprezentantów Lwowa, którzy „puchną“ z minuty na minutę. Kapitan Lwowa p. Tarczyński opuszcza boisko by powróciwszy na nie, beczynnie spacerować.

Wynik remisowy jest zasłużony, chociaż Przemyśl był w drugiej połowie w bezwzględnej pod każdym względem przewadze — nie uzyskał jednak zwycięskiej bramki jedynie z powodu swej niedyspozycji w strzałach.

Sędziował p. Rzaśa, zbyt drobiazgowy, dał jednak dobrą lekcję, jak należy poprawnie grać.

Publiczności około tysiąc.

WARTA — POGOŃ 3:2 (2:1).

Tłumny zaległ boisko Pogoni, żadne zaczęły walki o piłkarskie mistrzostwo Polski! Zawody te przyniosły tysiącom zwolenników Pogoni pewne niełatwe rozczarowanie, albowiem ponajmniej fakt utraty jednego cennego punktu, faworytka Lwowa nie stanęła na wysokości zadania — nie zdołała bowiem strzelić kilku a przynajmniej jednej zwycięskiej bramki w takiej sytuacji — podczas której piłka przez 20 minut, nie przeszła po łowy boiska, lecz tukała się nieustannie pod bramką Warty!

Atle zaczynają od początku. Przed sędzią p. Mandlem z Warszawy stanęły drużyny:

Pogoń: Görlitz, Olearczyk, Giobartowski, — Hauke, Pichtel, Gulicz, Stonecki, Bacz, Wacek, dr. Garbień, Szabakiewicz, najlepsze „wydanie“, na jakie stać Pogoni.

Nie mniej silną była Warta: Fontowicz, — Smiglak, Jarzembowski, Wójcickowski, Kosteki, — Spejda, Niziński, Einbacher, Staliński, Przybysz, Dobert.

Pogoń zaczyna, lecz Warta odbiera piłkę i dribluje ku bramce Pogoni; groźny strzał Przy-

bysza broni Olearczyk głową na róg, który miał bez rezultatu.

Warta przybiera, jednakże Pogoni i raz po raz atakuje. Powoli Pogoni otrzasa się z tej przewagi i odzwajemnia się temsamem. Obrona Warty nie dopuszcza do strzału trójki Pogoni, dlatego też miała bez rezultatu przebieg Szabakiewicza w 11 minucie, a 3 minuty później piękny przebieg Wacka. Gra zaostrza się, szczególnie ze napad Warty „kiwa“ bezapelacyjnie tyły Pogoni. W 16 minucie schodzi z boiska na 4 minuty kulejący Hauke. —

Jego brak wystarcza Dabertowi podciągnąć do linii i scentrować, piłka miała wszystkich po kolei napastników Warty i obronę Pogoni — wroszcie Niziński podbiega i z kilku kroków strzela w prawy róg — 18 minuta 1:0 dla Warty!

Toczy się zmienna gra, Warta jednak szczególnie napad demonstruje piękną taktycznie i technicznie grę, zadziwiając doskonałymi precyzyjnymi pociągnięciami.

23 minuta przynosi wyrównanie Pogoni ze strzału Dra Garbień, który otrzymawszy piłkę od Wacka, strzela bez namysłu, widząc bezuważnie ustawionego bramkarza Warty. Pogoni cisnie — Wacek psuje niecelnym strzałem piękną centrę Stoneckiego, Bacz w dwie minuty później oddaje bombę, którą Fontowicz ratuje kolanami!

Z kolei Warta otrzymuje głos — niestety driblingi przez całe boisko udać się nie mogą, — dlatego też Einbacher dwukrotnie bezpotrzebnie traci piłkę.

Tuż przed końcem pierwszej połowy Spejda podaje górnym rzutem na prawe skrzydło, — Niziński podleźdza i centruje — Staliński chwytą piłkę, nastawia ją sobie i strzela z 5 metrów drugą bramkę, Wartę prowadzi zasluzenie 2:1.

Po przerwie i zaczęciu przez Wartę Przybysz i Staliński z miejsca cofają się do tyłu, z widocznym zamiarem pomocy swym tyłom w bronię ciężko wywalczonego zwycięstwa!

Piłka przechodzi na środek boiska, Einbacher zabiega z prawego na lewego łącznika i przediera się przez obronę Pogoni ku bramce. W ostatniej chwili Görlitz broni fenomenalnie; rzucając się Einbacherowi pod nogi. W 13 minucie Niziński „spytka się“ z Guliczem, co mu na dobre nie wychodzi — zmusza go bowiem z boiska, na które więcej nie wraca!

Liczba ofiar Gulicza znowu o jedną się powiększyła! Zajęcie to jest jakby zwrotnym punktem całej gry — Warta, ta sympatyczna drużyna która zajmowała faktycznie lwowskiej publiczności swą piękną i celową grę — zbija się obecnie w kupę — porzuciwszy na przodzie jedyne Daberta!

Przyjemnie jest patrzeć i pisać o pięknej grze, a jeśli już nie słodkiej, to przynajmniej celowej, ambitnej, zaciętej.

Niestety tego wszystkiego nie było — było tylko celowe obkopywanie się na kamień polu Warty, i rzuty Warciarzy na out — było tylko daleko od bramki!

Pegrem Warty skończył się wynikiem remisowym!

Co prawda Warta 32 minut drugiej połowy grała w dziesiątkę, jednak ani to osłabienie drużyny, ani nawet obrona zwycięstwa nie uprawniała pretendenta o mistrzostwo Polski do tego rodzaju kompromitującej siebie gry.

Niedawno Cracovia grała z Pogonią w 9—wiałke a przecież tak jeszcze nie marowała!

W 30 minucie udaje się Szabakiewiczowi z dalekiej centry przerwać Fontowicza i uzyskać wyrównanie dla swych barw. Nie pomagała zachęcające okrzyki publiczności — nie pomaga ambicja Pogoni — las nóg Warciarzy jest nie do przebycia — zwycięstwo wykluczone.

Pogoń zawinęła w tym wypadku, że nie potrafiła odciągnąć Warty od bramki w pole a potem dopiero nie atakowała, bezżelaznie to bowiem konieczne nie doprowadziło do żadnego celu.

Po tych zawodach można stwierdzić, że Po-

goń nie jest w najlepszej formie i dlatego musi 14 bm. dołożyć jak największych starań, by zawody z Wisłą, wzgl. Ł. K. Som wygrać.

Rogów 4:2 dla Pogoni.

Sędziował b. dobrze p. Mandl. — Widzów około 3500.

Ogólna ocena, pierwsza połowa, gra wyrównana z lekką techniczną przewagą Warty, — w drugiej przyniatająca przewaga Pogoni — która z powodu pecha nie zdobyła zwycięstwa.

Publiczność zachowywała się spokojnie, nie atakując tym razem sędziego.

Ciekawe praktyki P. Z. P. N-u.

Rozstrzygające zawody Ł. K. S. — Wisła naznaczył P. Z. P. N. we Lwowie na dzień 11 bm. rzekomo dlatego, że w Warszawie publiczność nieprzychylna jest Ł. K. S-owi, w Katowicach zaś Wisła. Dlaczego jednak P. Z. P. N. jest tak nad wyraz (!) przychylny dla „Czarnych“, którzy w całym wiosennym sezonie mają jedyny wolny termin (nie niedziela) dla rozegrania zawodów z Cracovią, to my jeśli nie wiemy, to w każdym razie się domyślamy.

Jest to klasyczny wypadek, gdzie P. Z. P. N. robi klubowi brudną konkurencję w tych tak ciężkich czasach. Jesteśmy ciekawi czy dobrobyt jest ważniejszy, czy Klubu, który wychowuje młodzież i utrzymuje park sportowy z urządzeniami, czy też P. Z. P. N-u — siedliska intryg i polityki zaściankowej — który kosztem Klubu chce się utuczyć kasą rozstrzygających zawodów. Pomijając już dnie „pańszczyźniane“ w dniu 3-go Maja, czego niema na całym świecie, Kluby muszą godzić się na zrobienie sobie konkurencji przez P. Z. P. N. i eksploataowanie publiczności, gdzie? w Kresowem mieście Lwowie — tak jak gdyby po temu nie nadawały się bardziej bliżej leżące, dla obu klubów, tj. Wisły i Ł. K. S-u, Katowice lub Warszawa. —

Krakowscy politycy umieją jednak dobrze chodzić koło interesu, szczególnie gdy chodzi o Górny Śląsk.

We czwartek odbędą się w parku I. Ł. K. S. Czarni zawody o godz. 3.30 Cracovia-Czarni, o godz. 5.30 Wisła - Ł. K. S. o mistrzostwo zachodniej grupy.

Czarni — Makkabi 2 : (0 : 0).

„Czarni“ lepsi o klasę. — Wynik nie jest stosunkiem sił.

Kraków — Lwów 2 : (1 : 0).

Kraków wygrywa niesłusznie podrykowanym rzutem karnym, jak donosi jeden ze sprawozdawców krakowskich (Krakowianin). W pierwszej połowie gra wyrównana, w drugiej połowie przewaga Lwowa. Drużyna lwowska, szczególnie pomoc i obrona, grały bardzo dobrze.

Szczegółowe recenzje z obu tych zawodów podamy jutro.

Kraków, Kowalski, graez Wisły, zdyskwalifikowany niedawno na rok za uderzenie Cikowskiego w czasie zawodów Cracovia — Wisła, otrzymał od Wydziału Ofer i Dysc. zezwolenie na udział w rozgrywkach o mistrzostwo Polski.

Lechia IV — Polonia II 2:2 (0:1).

Lyczakowia — Grafika 3:0 (2:0). Sędziował niedołaźnie i stronniczo p. Szydłowski. Grafika rzutu karnego nie wyzyskała.

VASAS—POLONJA 3:1 (1:0)

Warszawa. Węgrzy wygrali w stosunku 3:1 (1:0). Drużyna węgierska, aczkolwiek słaba fizycznie, jest niesłychanie zgrana i wyrobiona technicznie, a technika sprawiła, że górowali oni nad Polonią, która grała dziś bardzo ładnie. Na nieszczęście kilku graczy Polonii było chorych po ostatnich zawodach, co sprawiło, że Polonia grała słabiej niż zwykle. Jest nadzieja, że w zawodach następnych z tą samą drużyną, Warszawa wykaże lepsze wyniki.

Warszawa. Wczorajsze zawody piłki nożnej pomiędzy drużyną węgierską Vasas a Polonią, zakończyły się zwycięstwem Węgrów w stosunku 1:0 (0:0). Polonia stanęła na wysokości zadania. Gościom dopiero po pauzie udało się zdobyć zwycięską bramkę.

Wiedeń. Rapid—Admira 3:0 (0:0).

D. F. C. (Praga) — Amateure 2:1 (1:0)

Slovan — Hertha 2:1 (1:1).

Budapeszt. 3 obwód — Vivo A. C. 3:0

U. T. E. — Törekves 3:1.

HAKOAH — SPORTCLUB 3:2 (1:1).

Dawno Wiedeń nie widział już tak pięknych i emocjonujących zawodów jak sobotnia gra o mistrzostwo Hakoahu z Sportclubem.

W 13 minucie zdobywa H. pierwszego gola z wolnego strzelonego przez Wegnera. Już w dwie minuty później wyrównuje Sportclub przez Wanę. Do końca pierwszej połowy obustronne ataki nie dały już wyniku. Po pauzie silna przewaga Hakoahu. W 15 minucie zdobywa Häusler drugą bramkę pięknym strzałem w róg. W 30 minucie bije Lowan (Sportclub) wolny na bramkę Hakoahu, Fabian odbija, nadbiegający Less pakuje piłkę w bramkę. Stosunek goali 2:2. Kontuzjowany Fabian schodzi z boiska, zastępuje go w bramce Nemesz. W kilka minut później F. wraca z obandażowaną ręką i zajmuje pozycję lewoskrzydłowego. Branekarz H. gra w ataku z wielkim szczęściem, bowiem w 39 minucie udaje się mu strzelić trzecią i zarazem zwycięską bramkę. Sędziował, fair prowadzone zawody, b. dobrze p. Retschury. Widzów 25 tysięcy, w czem większa część nieprzychylnie usposobionych wobec drużyny żydowskiej.

Hakoah znajduje się na pierwszym miejscu w tabeli z 25 punktami. Dalej idą Amatorzy z 22 punktami. Obie drużyny mają do rozegrania po dwa matche.

BIEG BELWEDERSKI.

Warszawa. Odbył się tutaj bieg belwederski na trasie od placu Zamkowego do Belwederu, — wynoszącej około 4.100 m. Pierwsi przegrali wstęgę, trzymając się za rękę Lukaszewicz i Szelestowski (Polonia), w czasie 12 min. 9 i dwie dziesiąte sek. drugim był Bonaszewicz, trzecim Sawaryn (Pogoń, Lwów), czwarty Sefek (Wisła), piąty Ziffer. Bieg zgromadził niezliczone tłumy publiczności. Sawaryn prowadził w takim tempie że zdawało się, iż on wygra wyścig; dopiero na ostatnich kilkaset metrów we finiszu wystąpili na czoło zwycięzcy. Polonia zdobyła puchar przez zwycięskich swych zawodników.

Warszawa. Wyścig Derby (nagroda 15.000 zł. dla właściciela a dla hodowcy złoty medal), — 2.400 m. wygrał 3-letni ogier Grzybowski „Forwerd“ pod dżokejem Fomienką (58 kg.).

Sprawa mistrzostw okręgowych zadecydowana.

P. Z. P. N. uchwalił nie rozgrywać w jesieni br. mistrzostw, poszczególne związki mają nato-

miać zorganizować okręgowe rozrywki pucharowe. Sprawa unieważnienia mistrzostw kl. B w okręgu krakowskim, załatwiona zostanie na najbliższym posiedzeniu zarządu, w ciągu najbliższego tygodnia.

Wyścigi międzynarodowe W. T. C. Szwajcar Abeglen bije Langego, Podgórski zaś Szymczyka i Stankiewiczza w biegu 3 km. (w 5'5).

Dnia 11-go czerwca w święto Bożego Ciała odbędą się nadzwyczaj interesujące zawody Cracovia—Czarni. Obecna forma obydwu drużyn daje rokowanie, że zawody te osiągną wysoki poziom — podobnie jak ostatnie zawody Wisła—Czarni. — Obydwie drużyny zajmując we Lwowie i Krakowie równe prawie stanowiska sportowe — dołożą wszelkich napewno starań, by wobec zgromadzonej publiczności zademonstrować swe walory i z zawodów tych wyjść zwycięzko. Dziś zwycięzcy trudno przewidzieć. Coprawda w kwietniu br. Cracovia zwyciężyła niekompletną drużynę Czarnych w Krakowie w stosunku 3:2 — to jednak obecnie we Lwowie szanse przemawiają za Czarnymi, Cracovia nie jest jednak drużyną łatwą do pokonania — dlatego walka zapowiedza się bardzo interesująco.

Sekretariat Sekcji Piłki Nożnej LKS. „Pogoń“ zawiadamia wszystkich członków Sekcji, że na skutek polecenia Zarządu klubu zwołane będzie na dzień 11. czerwca br. Walne Zebranie Sekcji, które odbędzie się w lokalu Klubu przy ul. Rutowskiego 10, o godz. 11tej przedpołudniem. Ze względu na bardzo ważne i pilne sprawy uprasza się o liczne jawienie się.

Wyjazd nad morze członków AZS. Lwów. — Dla członków sekcji lekko-atletycznej i piłki nożnej AZS. Lwów zarezerwowana Centrala AZS-ów 25 miejsc nad morzem w Odynie. Zgłoszenia w lokalu związku do dnia 10. czerwca br.

Humor zagraniczny.



SALON FRYZJERSKI.

— Przeczynam pana bardzo... Teraz moja kolej po tym penie!...

(„Le Rire“, Paryż).

Czterdziestolatnia.

Orzeczenie angielskiego lekarza.

(?) Nigdy jeszcze niewieści rodzaj nie był tak zdrowy i pełen uroku, jak obecnie — wyraził się dr. Pery Hall na Kongresie lekarskim w Brighton (w Anglii).

Jeśli cofniemy się o jedną generację wstecz — mówi dalej dr. Pery Hall — to pamiętam, że kobieta czterdziestolatnia była to już stara pani, nosząca flanelową halkę i czepczek, siedząca przy piecu w zimie i robiła podczochę. Dzisiaj, kobieta czterdziestolatnia wyklada na lat 20, (albo chce tak wyglądać!), gra w tenisa i golfa, tańczy całą

noc, gdy tak się zdarzy, a nazajutrz wstaje pierwsza i stara się wyglądać świeżo, jakby przespała noc w łóżku.

Ucięta włosy i zachowuje się jak student. Odrzuca ze swego ubrania wszystkie zbędne części, jak gorset, halkę, a nawet koszulę. Lekkie sukienki, krótkie i dekoltowane dają przystęp słońcu i powietrzu, które teraz ciało ich przenika swobodnie. Kobieta dzisiejsza kocha przyrodę, nie boi się promieni słońca i posiada zdolności konserwowania urody i młodości.

Z dziedziny mody.

Naszyniki i bransoletki.

Był czas, kiedy noszenie fałszywych kamieni w naszyjniku lub bransoletce — należało do rze-

czy nieprzyzwoitych i zgola w złym tonie. Zmieniło się to teraz zupełnie.

Prawdziwe perły np. nie są modne, — chyba, że są tak wielkie, że nikt ani na chwilę nie posądzi ich o to, że są rzeczywiście prawdziwe.

Perły powinny być obecnie tak duże, mieniące się tyłomą barwąmi tęczy, tak bardzo fałszywo, żeby ich już więcej sfalszować nie było można i wtedy dopiero szanująca się kobieta może je włożyć.

Zresztą to jest o wiele bardziej racjonalne. Kobiety lubiących się przystrajać w drogocenne kamienie jest bodaj więcej, niż tych kamieni i to wywoływało już różne konflikty. A teraz, choć na jakiś czas, bolesne rywalizacje będą usunięte.

Poco marzyć o naszyjniku z pereł (prawdziwych) — kiedy jest niemodny!... Każdą kobietą, której jest w porządku „tak bardzo do twarzy“ może „bez naradzenia opinii“ obwiesić się niemi jak Kleopatry — i może być zadowolona, ładna i modna...

A jeżeli nie lubi naszyjników — to bardzo są modne bransoletki, które się nosi od przegubu ręki aż do łokcia ze wszystkich prawdopodobnych nieprawdopodobnych materiałów.

Najmodniejsze jednak w tym sezonie są cieniutkie bransoletki z czyslowanego srebra. Wyglądają one miły dźwięk zderzając się wzajemnie, bo się ich nosi po kilkanaście.

Wygląda się w tym trochę jak koń przystrojony na krakowskie wesele. Jest swojsko, miło tanio i bardzo modnie!...

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.



! BACZNOŚĆ!

GOSPODYNIE I
ODSPRZEDAWCY!!!

NAJNOWSZY WYNAŁAZEK

PASTA DO POSREBRZANIA!!

Posrebrza się w kilku minutach każdy przedmiot z miedzi, miedzi, cynku, alumi i brązu przez proste nacieranie

Pastą do posrebrzania

Powstaje trwale prawdziwe posrebrzenie, mniej więcej w tej samej sile, jak sposobem galwanicznym, lecz o wiele prościej i o wiele taniej. Nie rozchodzi się w danym wypadku o jakąś białkę, kwas lub rtęciowy preparat, lecz o powłokę PRAWDZIWEGO SREBRA.

Hotele, restauracje i gospodarstwa domowe nie mają więcej potrzeby oddawać nakrycia swego jako tyżki, noże, widelce, łyżki itp. do posrebrzenia poza domem. Jubilerzy posrebrzają sobie sami bez galwanicznego kąpieli. Cena kosztu niewielka. Mamy stoikiem (cena zł. 3—) można posrebrzyć około 12 metrów kwadratowych metalu. Nadaje się lepiej do czyszczenia prawdziwego srebra od innych środków, gdyż nie zużywa przedmiotów, lecz przedwznie pokrywa je cienką powłoką prawdziwego srebra.

Główna sprzedaż u firmy FR. LENERT, Kraków, Sławkowska 6.

Reprezentacja na Lwów: Jean Marchand & Cie — Lwów, Asnyka 2.

We Lwowie do nabycia we wszystkich większych składach farb i materiałów i drogerjach.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. F. HAHN, Lwów, Gródecka 46
Telefon 831. 22388
stosuje przy badaniu chorych prześwietlanie Rentgenem.

ŁÓDRY I MATERACE
przerabia solidnie w 24 godz.
Magazyn Pościeli i Bielizny
J. DREXLER I SYNOWIE
Lwów, plac Kapitulny 2.
Polecą się również na sezon letni:
POCIE, SIENNIKI
prześcieradła, płaszcze kąpiel.
bieliznę męską i damską. —
Ceny znacznie niższe. 21841

Łóżka żelazne i blaszane z ozdobami
Naczynia emaliowane i aluminiowe
w najlepszych gatunkach polecą
Marian Kościuk
Lwów, Czarnieckiego 1. 1584

TANIO i DOBRZE
PRZERABIA I POHRYWA
ŁÓDRY I MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
LWÓW, HORALNICKA 6. 21 35

Ważne dla Pań!
Fabryka kapeluszy J. Gottliba
Lwów, plac Strzelecki 15

przyjmuje już kapelusze damskie filcowe według najnowszych wiedeńskich modeli. Dla przyjezdnych wykonuje się w 24 godzinach. Wymieniam stare na nowe z dopłatą 7 złotych. 21987

PRACOWNIWA ZEGARMISTRZOWSKIE
pod kierownictwem szwajcarskich sił fachowych wykonują 22389
H. GUTTERMAN, Sykstuska 14. Tel. 18-81.
Roboty z prowincji wykonuje się natychmiast.

NAJLEPSZE PIECZYWO FRANCUSKIE
„Eclairdes Français“ Paris
ZALECANY PRZEZ LEKARZY

dla cukrowo chorych, żołądkowo chorych, rekonwalescentów, słabych, ciotłych i wątłych dzieci. — Do nabycia we wszystkich handlach delikatesów, owocniach i cukerniach. 22185

Przedstawiciel na Małopolskę
S. MOHR, LWÓW, ul. Kopernika 42 b.
Na prowincję wysyła się odwrotnie.

LEKARZ CHOROBY WENERYCZ. I SKÓRNYCH
Dr. A. NADEL plac Halicki 1. 7
(nad kawiarnią Centralną) ordynuje od 8—9 i od 12—6. — Tel. 31-30. 21776

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. daw. kliniki dermatol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową. 21683

Zakład dentystyczno-techniczny
Franciszek ROSYK
ul. Staszica 8, róg ul. Chorążczyzny. 1341

Dr. Anna KOGUTOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych, kosmetyka lekarska — od 3—5 przy ul. Friedrichów 0. 22373

Sekundariusz **Dr. HARA FRISCH-SAWICKA**
Szpitala państ. ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych dla kobiet — **Wałowa 14.** 22199

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Löwenheck ul. Trybunalska 4
od 8—9 i od 12—5. (obok Rynka). 21844

Dr. Zofia Wepper
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
Janowska 28. od 3—5 — Telefon 25—19.
Usuwanie włosów elektrolizą brodawek, znamion od 12—1. 21459

Dr. Maksymilian ROLLER
Specjalista chorób dzieci. Leczenie lampą kwarcową.
Szczepienie ord. 2—4 Lwów, Kazimierzowska 35. Tel. 19-94. 21773

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. GOLDSTEIN b. daw. kliniki wie
deńsk. i berlińskiej ord. 10—12 i 2—5, **Kraszewskiego 3.** Tel. 81-42. 21775

Lekarz dentysta **Dr. Jakób Grob**
Lwów, **Leszczyńskich 37.** 22

2230
Pensjonat „Grażyna“
w Truskawcu
 obok Zakładu kąpielowego — pod nowym zarządem, zupełnie odnowiony — wodociągi, elektryka, werandy, komfort i wikt pierwszorzędnym. Zgłoszenia do Zarządu Pensjonatu.

Nieprzemakalne
PLACHTY ODPASOWANE
 i także **PLÓTNA** na metry poloca po niskich cenach
SPECJALNY SKŁAD LINOLEUM I CERAT
LEOPOLDA HAASA
 Lwów, ul. Lesjonów 3. 22393

SZKIEŁKA DO ZEGARKÓW
 okrągła — owalna — czworokątne wykonuje pierwsze na oczekaniu następne w tym samym dniu 22385
H. GUTTERMAN Sykstuska 14.

PAMIĘTAJCIE!
MAOR SPRZEDAJA APTEKI drogeryjne składy farb i materiał. 1253

Jutro dn. 9. bm. zostanie otwarty
MAGAZYN GOTOWYCH Ubiorów męskich i dzieciennych pod firmą
„CLOTHING HOUSE“
 Lwów, ul. Rutowskiego 7 (naprzeciw Katedry).
Dewizą nowej firmy:
 Tylko pierwszorzędny towar. Ceny nader przystępne. Dogodne spłaty ratalne. 1602

Wiedeń. Elegancko umeblowane pokoje z wiktorem do wynajęcia. Pension Naschitz, Wiedeń VIII. Daungasse 1. 20669

KONKURENCJA NIE UWIERZY
 Choć to wiedzą wszystkie Panie, że za bezcen się dostanie Godny chwaty towar trwały
 we firmie 21760
„FLORIDA“
 ul. Gródecka 3a (naprzeciw kościoła św. Anny)
POńczOCHY
 fildekosowe ze szwem podw. stopą 1.50
 praw. niciane podw. stopą 1.30
 jedw. flor. zagraniczne trwałe — tylko 2.—
 jedw. flor. pierwsza sorta 2.50
 a la gazowe równa tkanka 2.90
 pończoszki patentowe 0.75
SKARPEtkI
 niciane w kolorach 0.60
 fil d'ecose w paski 1.20
 pół jedwabne podw. stopą 1.40
 jedw. flor. zagran. 1.90
 skarpetki dzieciinne od 0.65
REFORMY
 fil d'ecose kompl. duż. 1.90
 francuskie 3.90
KOSZULE damskie wied. 2.90
KASZAKI z crep marocain od 7.50
 oraz kostjummy i spodenki kąpielowe, jakoteż wszelkie wyroby trykotowe — po niskich cenach.
Uwaga na firmę „FLORIDA“.

Fussol nadszedł!
 Pasta dezynfekcyjna Fussol jest dla wielu osób niezgodnym artykułem toaletowym, który usuwa pot nóg i rąk. Działalność jego jest gwarantowana pewna i szybka. Srecojnie poleca się paniom przeciw niemiłemu pocie iu się pod pachami. Pasta dezynfekcyjna Fussol powraca prawidłową działalność (p. tne gruczoły), Fussol można nabyć napewno w następujących aptekach i drogerjach:
L W Ó W
 Drogerja Mikolasch i Co, — K. pernika Akademicka 8
 . Hoszowski
 . Sudhof
 . Jakób Rechen Hralicka
 Apteka Sklepiński Rynek
 Drogerja Kurcer 1465
 . G ünspan
 . Parisor
BRODY ul. Janowska
 Drogerja Löwenherz. **ROHATYN**
GRÓDEK Drogerja Leon Lustig.
 Drogerja Hewak. **STANISŁ WÓW**
KOŁOMYJA Drogerja G. Nestel.
 Drogerja Turzański. **STR J**
RAWA RUSKA Apteka Sternberg.
 Drogerja Wattenberg. **DROHOBYCZ**
 Apteka Tobiaszek
 Drogerja Obrowicz.
Żądać wyraźnie „FUSSOLU“

Instrumenty muzyczne gramofony i płyty
 poleca po cenach przystępnych
M. STEISSEL Lwów, Kazimierzowska 37 (w podwórzu) 1505

Meble wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej „DOBROTEUM“, Leona Sapiehy 34. 22371

ZEGARKI szwajcarskie z dwuletnią gwarancją 1594
 w wielkim wyborze — poleca najtaniej **B. Grünberg**, Lwów, Sykstuska 4. naprzeciw fabryki kufrów Rosenzweiga.

WYCIĘSTWO
 w walce z plagą różnego robactwa **zapewnione!**
 Kilkunastoletnia praktyka, próby, liczne zaświadczenia i p. dziecowania wykazały, że najskuteczniejszymi środkami są:
TANATOL przeciw karaluchom i prusakom
ORWIN przeciw myszom i szczurom
MOGIL przeciw pluskwom
SINTIN (do rozpylania) przeciw pchłom, muchom, molo i itp.
 Do nabycia we Lwowie: W aptekach M. Ettinger i pod Higieją, Gródecka 30.
 W składach farb: A. Hübner, Rynek 38, — O. T. Winkler Syn, Rynek 28 — J. Sudhof, Akademińska 8 — L. Hoszowski, Akademińska 3 — A. L. Zucker, Kazimierzowska 47 — M. Scheiner, Gródecka 51 — J. L. i Ch. Enreich, Lyczakowska 22. 22062
 W drogerjach: Mr. E. Berlas, Kazimierzowska 11, J. Braseliten, Kazimierzowska 19, — Fried i Sternberg, Pańska 17, — Mr. K. Przybylski, Lyczakowska 15 — Spół. Tow. „Mrówka“ ul. Gródecka 60.
Lab. Chem. Kosmet. J. Sroczyński i Ska, Warszawa, Złota 23.

Dla mających łepy słuch!
 Pan K. S. pisze dosłownie:
 „Przez używanie słuchawki, sprowadzonej W. Panów netylko ustał szum w uszach lecz słuch mój znacznie się poprawił i to w krótkim czasie. Upraszaam więc o nadesłanie jednej dalsz j sluchawki“.



Przy niedosłyszaniu jest słuchawka „Gorka“ niezbędna. Pr. wie niewidoczna w uchu, przynosi ulgę przy cierpieniach ucha jak szum i nerwowe rwanie. Tysiące w użyciu. Niezliczone podziękowania. Informacje bezpłatnie.
G. WEISS & Cie., Wien IV./R 51 Wiedener Hauptstrasse 41. Wysyłka opłaconą i ocloną. Przed mniej wartościowemi naśladowcami ostrzega się. 1597

CZYTAJCIE „WIEK NOWY“

1557
RUSSOLIN
 wytepia skutecznie karaluchy i prusaki w przeołagu kilku dni. Otrzymać można w aptekach i składach aptecznych. Skład hurtowy **JAKÓB GOTTFRIED, LWÓW**, Kazimierzowska 28.

ROWERY oryg. angielskie i belgijskie, hurtownie i detalicznie na dogodnych warunkach poleca **S. Mohr**, Lwów, ul. Kopernika 1. 42b. 22184

NA WYJAZD! Płaszcz angielskie damskie a zł. 25⁰⁰

poleca magazyn **Manner, Sykstuska 2.**

ROZMAITE

REKAWICE DO PLYWANIA są do nabycia w zakładach sportowych MARATON, Lwów, ul: Akademicka 23 — para 6 zł: 22078

MASZYNY do szycia naprawiam pod gwarancją na miejscu, wystarczy korespondentka. Mikaulk, zawodowy mechanik, Japońska 5, boczna Listopada. 9162

SUKNIE, szale, abażury; powinszowania itd: maluje, rysuje kombinuje wzory; powiększam portrety nawet z najmniejszej fotografii. Zyblikiewicza 49, II: p: 1521

JUŻ NADSZYLI Z PARYŻA
najnowsze wzory haftów
22275 i plisowań
ZAKŁAD HAFTOWY
Akademicka 22. I. p. Tel. 35-43.

SZUKAM towarzysza w wycieczkach na lotnie miesiące. — Zgłoszenia Wiek Nowy „PIEKNO NATURY“ 22160

TOREBKI damskie, portule, teczki naprawia specjalista — Barasch, plac Bernardyński 2. 22011

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 22018

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia. WAŁOWA Nr: 27, parter. 22017

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie. Gródecka 49, I: p: 22098

ELEGANCKIE suknie, kostjumy, płaszcze, wykonuje pracownia sukien Mikołaja 18, I: p: 21901

Marjówka pod Lwowem była sanatorium DO WYDZIERŻAWIENIA

Piękna willa o 11 pokojach weranda terasa 11 morgungów parku sadu stawek górzysto leśnista okolica 10 minut koleją z dworca Łyczakowskiego 30 minut pieszo od tramwaju. Infirmaryj poniedziałek, wtorek 5—7 Hetmańska 10 III. piętro na prawo. 22382

WEZME pod opiekę na pobyt 2-miesięczny dziecko od 6 lat do Rymanowa po 130 zł. miesięcznie. Do Wiek pod „DOBRA OPIEKA“ 22341

MASZYNY momentalnie bijące pianę bardzo tanie, patent „Maszłowicz-Maszczak“ będą wkrótce w handlu. 22327

REKAWICE do pływania, patent Maszczaka, są do nabycia w Zakładach Sportowych „Maraton“ Lwów, Akademicka 22 — para 6 złotych. 22327

SZYJE białą damską i pościelową niędrogo. Listopada 33. 22306

REALNOŚĆ dwufrentowa, wolne mieszkanie, plac, poddasze sprzed lub plac wynajmie. Chałes, Łyczakowska 87. 22247

APLIKACJA HENNA cudownie poprawia każdy kolor włosów, poleca: Zakład fryzjerstwa damskiego Józefa Hermana, ul: św: Mikołaja 1. 22313

TECHNIK BUDOWLANY — wyspecjalizowany w robotach wodnych i żelazno-betonowych, przyjmie dozor nad takimi budowlami, chętnie na prowincji. Łaskawe zgłoszenia pod „W. R. 8“ do Adm. Wiek. 22368

NA DOGODNE SPŁATY! Wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa męskiego według najnowszych żurnali. M. Zuckerkandel, Lwów, Kazimierzowska 47, podwórze, I p. 22346

NA WYJAZD NA LETNISKI! Przerabiam nie modne swetry na kamizelki i kasaki, wyrabiam kostjumy wełniane z nowego materiału, również pończochy i skarpetki. — godziszanie pończoch przyjmuję się. Zakład trykotarski — Obozowa 8, boczna Pełczyńskiej. 22303

PRZYJMUJE wyczeski do robienia loczki i warkoczki; ceny reklamowe. Cnocimska 1, obok kościoła Elżbiety, dawniej Gródecka 41. — 22384

KANCELARIA adwokacka z pomieszczeniem w miejscu powiatowem na dogodnych warunkach do odstąpienia; rzym: kat: samodzielnemu kandydatowi adwokackiemu lub adwokatom; bliższa wiadomość: Pawlikowska, Lotewela Nr: 2 22366

PLISOWANIE, MEREŻKOWANIE, OBCIĄGANIE GUZIKÓW Wybijanie wzorów i nosogramów do haftu oraz dekorowanie materiałów by w noszeniu nie zbległy się — Wykonuje tanio i szybko: Elektryczny Zakład M. Landau, Lwów, Pałac Mikołajski. 21637

POSAD POSZUKUJĄ

Wyszukana panna biurowa,

pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z rachunkowością poszukuje posady. Ewentualnie przyjmie zastępowo na okres letnich miesięcy. Zgłoszenia pod „Biegła“ do Administracji „Wiek Nowego“. 9160

STARSZY pomocnik handlowy, sumienny i pilny pracownik, władający językami polskim, niemieckim, rosyjskim i ruskim — zmieni posadę w miejscu lub na prowincji; ewentualnie weźmie na rachunek samodzielnie prowadzenie jakiegokolwiek interesu. Zgłoszenia pod „UCZCIWY“ Krzysztofowicz, Bielskiego 6, I p. Takabank. 22243

URZĘDNIK MŁODY POSIADAJĄCY DŁUGOLETNIA PRAKTYKĘ W DZIALE PROWADZENIA BIURA POSZUKUJE ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWEGO W BUCHALTERII LUB TP. DZIALE PRZEDSIĘBIORSTWA PRYWATNEGO. — ZGŁOSZENIA PGD „URZĘDNIK“ DO ADM. W. N. 9139

MŁODA OSOBA poszukuje posady do dziełki rocznego — w miejscu lub na wyjazd. Zakład Br: Albertynów — dla Marii Kobesiewicz, ul. Kleparowska; 9164

CHEŁPAK z prowincji z małymi początkami poszukuje miejsca do termalu krawieckiego męskiego lub damskiego według umowy. Wiadomość P: Czyżyk, fabryka powozów Zagarsztynów — Lwów. 22251

PODRÓŻUJĄCY z kancją 500 zł: poszukuje posady inkasenta. Łaskawe zgłoszenia pod M: D: do Wiek. 22255

INW. WOJENNY z ukończonym kursem pisarzy gmin większych przy Tymczasowym Wydz. Samorządowym poszukuje posady. Listy do Wiek dla „INWALIDY“ 22161

BYŁA URZĘDNICZKA poważnej instytucji bankowej, biegle korespondentka polsko-niemiecka, zdolna stenografiska poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „INGENIUM“ do Administracji. 9163

OSOBA STARSZA z 16-letnią córką ucz. 5 kl. gimn. wyjeżdża na letnisko do lekkich zajęć domowych, zamie się dziećmi, syczenia, może udzielać lekcji gry na skrzypcach lub fortepianie, może zająć się kolonją lub tp. tylko za mieszkanie i utrzymanie, córka może być również w czemś pomocną może także udzielać lekcji z klas niższych, Lwów, Bilińskich 21 I piętro, drzwi 9, nauczycielka muzyki. 1675

OGRODNIK bezdzietny poszukuje posady lub odpowiedniego zajęcia. — Zgłoszenia listownie do Wiek Nowego pod „PIERWSZA SIŁA“ 22164

RUTYNOWANA kasjerka z działu korzennego poszukuje posady tylko w większej instytucji handlowej lub jako likwidatorka w hurtowniach tytoniowych — chętnie na wyjazdy. Zgłoszenia do Wiek pod „PRACA“ 22172

ZA WYROBIENIE posady kasjerki w poważnej instytucji dam 50 dolarów i więcej. Zgłoszenia do Wiek pod „10“ 22171

NAUCZYCIELKA z długoletnią rutyną perfect niemiecki, francuski, poszukuje posady we Lwowie lub na wyjazd. „POŁOŻENIE BEZ WYJŚCIA“ Adm. Wiek. 22216

Z PROWINCJI wdowa bezdzietna wiek średni, poszukuje posady, reflektuje na lepszy dom. Do Wiek Nowego pod „WDOWA Z PENSJĄ“ 22357

OSOBA starsza z dobrymi świadectwami poszukuje posady klucznicy. Wiadomość ul: Kubał 4 u Grajewskich. 22326

FACHOWIEC działu elektrotechnicznego i technicznego — z długoletnią praktyką, obznajomiony w pracach biurowych piszący biegle na maszynie poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod FACHOWIEC do Wiek. 1607

WOLNE POSADY

POWAŻNA INSTYTUCJA

poszukuje biegłej stenografistki i stenotypistki do całodziennego zajęcia, a reflektuje tylko na siły inteligentne i pierwszorzędne. Oferty pisemne należy składać do Centrali Korespondencyjno-Reklamowej Towarzystwa Dziennikarzy Polskich we Lwowie, ul. Koralmicka 4 22349

PRYZERKA damska i maulkurzystka na sezon do Zakopanego potrzebna. M: Borycki. 1509

POSZUKUJE się fachowego stolarza-modelarza. Warunki do Adm: Wiek Nowego pod AKAHA. 22296

NA WYJAZD do pensjonatu poszukuje od 20. czerwca samodzielna rutynowana kucharkę. Zgłoszenia Ella Schafova, Potockiego 64 III p. boczna brama — przedpołudniem. 22313

ZDOLNA sprzedawczynią przyjmie natychmiast magazyn konfekcji dziecięcej, Łyczakowska 12. 22237

SEUŁAZA do wszystkiego poszukiwana zaraz. Zgłaszac się ul. Listopada 45 I p. na prawo. 22183

PANIENKI przyjmują zakład dla niemowląt im. „Dzieciątka Jezus“ na roczny kurs pielęgniarstwa dziecięcego, bezpłatnie wraz z utrzymaniem. Wymagane: wiek 20—30 lat, świadectwo ukończonej 7 klasy, narodowość polska, relig. kat. Zgłoszenia w kancelarii kliniki dziecięcej ulica Głowińskiego 5, codziennie od godz. 11—12. Po ukończeniu kursu posady w prywatnych domach zapewnione. 21916

POMOCNIK buchaltera, kawaler, biegle piszący na maszynie ze znajomością buchalterii rolnej potrzebny od zaraz. — Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw pod Zarząd dóbr XX: Czartoryskich, Żurawno. — Nieuwzględniono bez odpowiedzi. 1564

BUCHALTERA (ręk) bilansysta, tylko siłę pierwszorzędna na dobrych warunkach przyjmie natychmiast firma IONIS — Łyczakowska 108. 22293

KUCHARKE do wszystkiego, zdłowa, chętna pracy, przyjmie Wrońska, Żulińskiego 10. Zgłoszenia 8—9 rano. 22263

SKROMNA dziewczyna z dobrymi świadectwami do wszystkiego, poszukiwana. Targowskiego 25, I. p: — lewy ganek, od 8—10 i od 1—5. 22318

OSOBA posiadająca dobry krój, szycie — zdrowa, chcąca letniska za kilku godzin je życie dziennie, wikt i mieszkanie otrzyma. Oferty Biłków — „Nafta“. 1573

POTRZEBNA kucharka restauracyjna, Mikołaja 10. 22187

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, między 1—3 Ormiańska 2, II piętro, drzwi 12. 22376

KUCHARKA do wszystkiego dobrze polczona, poszukiwana. Zgłosić się Dr. Scher, Słowackiego 14. 22377

SŁUŻĄCA z dobrymi świadectwami zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia między 4—6 Susłakowa, ul. Puławskiego 8 II p. — 22358

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca dobrze gotować potrzebna zaraz. Sykstuska 14, Zakład dentystyczny. 22363

KUCHARKA energiczna, pracowita, z dłuższą samodzielną praktyką w większych kuchniach, zostanie przyjęta z dniem 1 lipca. Zgłoszenia: Kuchnia Tow. Bratniej Pomocy Studentów Politechniki, Leona Sapiehy 12 (suteryny). 22367

POSZUKUJE się młodej, zdolnej osoby do samodzielnego prowadzenia sklepu spożywczego. Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem wieku i stanu do Administracji Wiek Nowego pod „SKLEPOWA“ 22342

POSZUKUJE dochodząca kobiecie uczciwą i czystą, umiejącą dobrze gotować. Zgłosić się w handlu wina Moszkowicza, Kellataja 2. 22340

ZDOLNY kucharz (kucharka) do prowadzenia kuchni dla około 15 osób do wyjazdu na letnisko natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia do kantyny Premiera, Batorego 26. 22339

BARDZO porządna służąca do wszystkiego szuka miejsca tylko przy lepszej rodzinie. Zgłoszenia: Jawcowiec, Lotewela 5 B. 22336

POMOCNIKÓW i chłopców płatnych do wyrobów masowych przyjm. Batorego 9. 22329

PRZYJME panienkę do nauki szycia. Kościuszki 3, dozorca wskaże. 22359

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

SKRADZIONO portfel z gotówką i książeczką wojskowa pod nazwiskiem plut. Antoni Jocher 12 p. Art. pol. Poszkodowany żąda o nadanie dokumentów wojsk, pod adresem A. J. Sygniówka, Lwów XV 22167

ZGUBIONO kulezyk diamentowy. Łaskawy znalazca raczy za wynagrodzeniem zwrócić Pandońska 9, Bendel. 22376

ZGUBIONA książka wojskowa na nazwisko Włodarski Józef wydana w PKU. we Lwowie przez dowód osobisty, unieważniam. 22335

UPRASZAM Pana Złodzieja o zwrot dla niego bezwartościowej czarnej torby skórzanej z notatkami, papierami oraz kluczami skradzionej 27 maja 1925 na Wysokim Zamku. — Zgłoszenia listownie z podaniem wynagrodzenia pod adresem Józef Oracka, Lwów, Asnyka 15. 22330

ZBLAKANY wilczur do odebrania. Gródecka 43 I p. 22328

UNIEWAŻNIAM książeczkę zgubioną wystawioną przez P: K: U: Sambor na nazwisko Izrael Reisman, Nowoszyce; 1606;

MALŻEŃSTWA

MATRYMONIALNE pismo „Fortuna“: „Versal“ świat towarzyski umożliwia zawieranie znajomości towarzyskiej i małżeństwa. Nr. 55 wyszedł. Cena z przesyłką 75 groszy. Redakcja: Kraków, Rynek 11; Wszędzie do nabycia; również na stacjach kolejowych. 1511

TRZY inteligentne sympatyczne panny pragną poznać trzech panów na odpowiednich warunkach. Cel matrymonialny. Poważne zgłoszenia pod „OWIĄZDA, NIEZAPOMINAJKA, CYGANKA“ do Administracji. 22353:

KALINA ma list w Adm. Wiek do odebrania. 22084:

MŁODY, przystojny inwalida, fachowiec mający interes w ruchu i pensję inw. pragnie poznać pannę lub młodą sympatyczną wdowę. Mały posag wymagany dla wspólnego dobra, cel matrym.: tylko poważne zgłoszenia, możliwie z fotografią do Admin. Wiek pod „A. G.“ 22271:

NAUKA

MALGWAĆ (bafiki) wyuczam w dwóch lekcjach. Zbliżnie wieza 49/III p. 22222

Examin wstępny do I klasy gimnazjalnej w szkole Jordanowskiej, ul. Listopada 52, odbędzie się **16. Czerwca**. Zgłoszenia i wpisy do pięciu klas gi nazajnych i do czterech klas powszechnych przyjmuje codziennie od godz. 5—6, Listopada 52 Zarząd. 22142

STUDENTKA uniwersytetu romaniska poszukuje na wakacje lekcji we Lwowie lub na wyjazd. Zgłoszenia listownie do Adm: Wiek pod ROMANISTKA. 22262

KONWERSACJI, literatury, gramatyki, francuskiej, niemieckiej — użycia dyplomowana nauczycielka. — Ulica Sykstuska 43 A, II: p. 22324

Na szóstogodniowy kurs walczyjowy krajowy i z życia przyjmują wzięcie do 20. czerwca. Siastka I. 8, II. p., róg Chorążczyzay, „Jolanda“ 22152

SZENKŁOWNA, PIEKARSKA 44. Kurs przygotowawczy do kwalifikacji, ewentualnie także do matury seminarjalnej od 13. lipca: Znakomite przerobienie programów ministerjalnych. Przeszło 1000 aprobowanych. 22381

CODZIENNE WPISY na czterogodniowe lekcje wyrobów dywanów sznurkowych — perskich ręcznej roboty. Gwarancja za wyczerpiecie. Koncesjonowana Wytwórnia — ulica Sobieskiego 28, II: p. Nauka odbywa się w łazni higienicznej sali. 22392

MIESZKANIA I SKLEPY

PRZYJMUJE panienki na noclegowanie z wiktem. Tramwaj 9 dojeżdża. Zamarstynowska 47, 2 piętro, ganek. 22192

NA LATO do wynajęcia pokój z łożem i kuchnią przy Stryjskiej gościńcu 20 km. od Lwowa, las, rzeka, Niemczyńska, plac Akademicki 3, Telefon 1361. 22226

PANIE lub panienki przyjmę na mieszkanie z kompletnym utrzymaniem na wakacje w Brzuchowcach. Cena umiarkowana; Wiadomość ul. Pańska 8, III p. drzwi 7. 22026

SKLEPOWEGO lokalu obszernego w śródmieściu poszukuje WIERZBA, ul: 3-go Maja 11, tel: 14-68. 22122

POKÓJ kawalerski z osobnym wejściem i z wiktem dla dwóch lub trzech osób do wynajęcia od 1. lipca: Ulica Kochanowskiego 43, dom parterowy: 22094

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią od sierpnia lub wcześniej; Zgłoszenia: Nowy Świat 20, mieszkanie 7, od 3—5 popoł: 22265

WYNAJME 1 lub 2 pokoje z pokojem dla służby, z osobnym wejściem osobie samotnej; oddam na kilka miesięcy pokój umeblowany przy ul: Jabłonowskich w mieszkaniu na odstąpienie rodzinie na ferie szkolne większego pokoju z urządzeniem kuchni w okolicy górskiej; oddam również pokój umeblowany z osobnym wejściem osobie ukwalifikowanej w zamian za udzielenie korepetycji dwójce dziewczyn w zakresie 4 i 6 klasy szkoły powszechnej. Zgłoszenia listownie: Edward Szpala — Lwów — ulica Jabłonowskich 1: 26. 22270

PEŁNE MORZE! Holendry — poczta i stacja kolejowa Kraków, pow: Puck. Pensjonat Fr: Rybakowskiego — otwarty z dniem 1. czerwca — plaże piaszczyste, — las sosnowy, 10 minut do morza, obfitość świeżego własnego nabiału żywności. Czerwiec i wreszcie pokój z utrzymaniem (4 razy) 5 zł; 60 gr: dziennie. Lipiec i sierpień 7 zł; Zgłoszenia: Fr: Rybakowski. 1591

PENSIJONAT Ansta Kopernika 3, tel. 23—00 frontowy pokój. 22198

POKÓJ do wynajęcia dla kawalera od 1-go lipca. Rzeźbiarska 5, II p. drzwi 15, jak również pokój wspólny dla panny. 22291:

UMEBLOWANY frontowy słoneczny pokój osobny wchód dla starszych panów do wynajęcia. Listopada 83 od 3—6. 22307:

POSZUKUJE pokoju z kuchnią. Zgłoszenia listownie, Pichocińskiego, Wyspiańskiego 9. 22359:

DO PT. LETNIKÓW! Letnisko Mikołajów—Drohowszczyce, znajduje się obecnie pod nowym zarządem. Piękna górská okolica, las, w pobliżu rzeka Dniestr. Godzinna jazda pociągami do Lwowa. Mieszkanie z utrzymaniem wynosi miesięcznie 120 zł. Poleca się 40 pokoi bez utrzymania dla pojedynczych osób lub rodzin. Wiadomość z grzecznością u WP. Czernickiej, ul. Klonowicza 4. 22362:

ZAMIENIE 2 frontowe pokoje z kuchnią i p. boczna Gródeckiej na pokój z kuchnią w śródmieściu. Wiek Nowy pod „E. W.“ 22337:

SŁONECZNA wille, nowoczesny komfort 10—12 pokoi poszukuje do wynajęcia natychmiast. Zgłoszenia Administracja pisma pod „SŁONECZNA“ 22334:

ELEGANCKI pokój z całym utrzymaniem dla jednego lub dwóch panów od 15. czerwca do wynajęcia. Hetmańska 6, II p. na prawo. 22333:

DO WYNAJĘCIA w miejscu klimatycznym w górskiej okolicy 3 pokoje i kuchnia, stacja, rzeka, lasy w miejscu. — Zgłoszenia Grunwaldzka 8, u dozorcę. 22264:

LETNISKO w pięknej górskiej okolicy, powiat Staro-Samborski, jest kilka pokoi wraz z wiktem do oddania. Kaplica rzeczna. Zgłoszenia natychmiast. Lwów, Sadownicka 84 między 10—12. 22374:

POSZUKUJE sklepu na wydzierżawienie arkusza na trafikę. Murarska 48 II piętro na lewo. 22375

KUPNO I SPRZEDAŻ

Łóżka umeblowane, bidety dla pensjonatów sprzedane o 10% taniej firma „MARTULUS“ Handel żelaza, Lwów, Trybunalska 1. 20354

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie pierwszorzędnych fabryk najnowsze modele, możliwie najtaniej sprzedaje, kupule zamienia gotówką firma od 30 lat istniejąca HANAK, — Lwów, Pańska 21, Telefon 35—45. 21690

MAJATEK ZIEMSKI z gorzelnią, rafinerją, 400 morgów pierwszorzędnej gleby niedaleko Lwowa do sprzedania. — Cena 52.000 dol. Wiadomość adwokat, Akademicka 22. 22186

WAŻNE dla letników i pensjonatów! W wielkim wyborze garnki emalowane do 50 litr: rondle i maszyny do kawy, naczyńia aluminiowe, tace wszelkiego rodzaju, maszynki do fasowania jarzyn, sita włosienne, maszyny spirytusowe i kucharki naftowe poleca najtaniej firma St: Cwernarski, ul: Akademicka 1: 21. 20733

SYPIALNIE, jadalnia, salony; pokoje meble, sofy patentowe do spania poleca Leon Matwijowski, Lwów, Chorążczyzna 29 21691

SZPARAGI co dzień świeżo cięte, sprzedaje szkoła ogrodnicza w Zamarstynowie od 4 do 6 godz. popoł: 21110

GROBOWIEC w pierwszorzędnym miejscu blisko bramy głównej do sprzedania; Wiadomość Miejski Zakład Pogrzebowy. 21981

W LESIENICACH a słońce Czartowskiej Skały, tuż obok Cerkwi jest do sprzedania realność z budynkami gospodarczymi, sadem i ogrodem warzywnym za 900 dol. Budynek kryte dachówka; Wiadomość także u właściciela. 21919

OKAZJA! Kaniencę dwupiętrowa nowa słoneczna przy tramwaju z powodu wyjazdu tanio sprzedam; Skomorowski Chorążczyzna 27, Telefon 16.22, 21753

DOBERMANY

6-cio tygodniowe czystej rasy do sprzedania. — Wiadomość Janowska 120, kossarz, Wybranowski. 9165

SYPIALNIA jasna mało używana do sprzedania. Sidor — fabryka mebli, Zamarstynów, Ogrodnicza 5. 22276

30.000 CEGIEŁ tanio do sprzedania loco piec Sygnówka — ELTEHA — Legionów 37. 22284

DOM piętrowy z ogrodem i kioskiem w śródmieściu w Złoczowie, z w pełni mieszkaniami o 4-ch pokojach z kuchnią na sprzedaż lub zamianę z odpowiednim obiektem we Lwowie. Wiadomość: adwokat Głogowski z Złoczowie. 22246

SPRZEDAM dwa morgi pola, 5 km: od Lwowa przy stacji kolejowej. — Wiadomość: Czarnieckiego 10, Restauracja. 22249

KUPIE kaniencę lub wille z komfortem i ogrodem w okolicy ul: Listopada, Stryjskiej, Unji Lubelskiej; Ziełogel. Wkład do 6.000 dol: Pośrednictwo wykluczane. — Zgłoszenia pisemne pod WACŁAW 6.000 do Adm: Wiek Nowy: 22261

SOLIDNE SYPIALNIE debowe i jasionowe, jadalnie nowoczesne, salon mahoniowy, przystępny pokój męski po cenach konkurencyjnych poleca „ARS“ magazyn mebli, hotel Krakowski. 21945

SPRZEDAM okazynie 2 sztraifery. Paszek, Żółkiewska 155. 22219:

DOBERMANY rasowe (suczki) 2-miesięczne zaraz do sprzedania. Zgłoszenia od 3—8 popoł. ul. Sobieszczyzna 10. 22173

NACZYNIA kuchenne aluminiowe

K. Pawlikowski Lwów, ulica Rutowskiego 12 (vis a vis kościoła OO. Jezuitów). 22389

BEZKI, kadzice różnego gatunku — lakotz beczkowszy — sprzedaje bednarz, ul: Wolińska, boczna rogatki 761—kiewskiej. 21021

FLASZKI termosowe i rezerwowe wkładki poleca najtaniej Fassler — Sykstuska 29. 21680

PRZESLICZNA realność z ogródkiem owocowym i izar, wraz z 3 pokojowym mieszkaniem zaraz do sprzedania. — Listy do Adm. pod „WILLA“ 22374:

TANIO sprzedaje z powodu wyjazdu sypialnię, jadalnię, 2 sady, 3 biurka, lodownię, kanapę pluszową, otomankę; fotel rozkładany, szafarkę kuchenną, szafkę na akty, pranie do kąpiowania, 5 krzesel; stół do wysuwania; serwis porcelanowy karlsbadzki, lampy, kuchenkę gazową i rozmaite drobiazgi. Codziennie od 10—2 Króla Leszczyńskiego 30. 22360:

Maszynki na lody zł. 11.30 **F. RENTSCHNER** Legionów 37. 1504 Te. 327.

ROWER „Waffencrad“ zupełnie nowy sprzedam okazynie Wiadomość Hausnera 7 (dozorczyni wskaże) od 3—4. 22361:

2 ŁÓŻKA nowe jasne tanio do sprzedania. Bartosza Głowackiego 8 II p. u pp. Klodnickich. 22364:

GARNITUR salonowy, sypialnia bez lustra orzechowa, kredens kuchenny sprzedaje okazynie Dom komisowy, Sykstuska 48. 22365:

SZPIC siedmiomiesięczny bardzo wesół do darowania. — Sadownicka 15, I p. drzwi 9, godz. 10—14. 22355:

MATERAC sprężynowy, starą drzwiał męska, drobiazgi sprzedam. Lwów, Piaskowa 18, drzwi 3, godz. 5—6. 22356:

KUPIE domek za 500 dol. gotówką. Wiek Nowy pod „500 DOL.“ 22347:

WYBANY frwale cynkowe zł. 25 — gdzieindziej gorsze zł. 40 — poleca specjalny dział waniem 22038

WSIECIECNA ZAJĄCA, Lwów, Os olińskich 14.

ROWER w dobrym stanie do sprzedania. Romanowicza 20, I p. 22345:

PARA KONI powozowych do sprzedania. Wiadomość Podleskiego 7 pierwsze piętro, Dyrekcja. 22344:

WILLA murowana, dachówka kryta w Brzuchowcach do sprzedania. 8 pokoi, 3 kuchnie, 2 łazienki, 2 przedpokoje, własny wodociąg, ogród, lasek, cena 4000 dolarów. Wiadomość: Lwów, Podleskiego 7 I piętro Dyrekcja. 22343:

URZĄDZENIE z trzech pokoi i kuchni z powodu wyjazdu sprzedam razem lub częściowo. Korngut, Chodkiewicza 6, drzwi 9. 22338

KAMIENICA w cenie 10.000 dol. we Lwowie w ładnym położeniu, nowa zamienić za folwark z budynkami. Listy Wiek Nowy pod „FOLWARK“ 22332:

ROWER „WAFFENRAD“ przedwojenny nadzwyczaj silny sprzedam. Cena 90 zł. Stanisław Litus, Kaspra Boczkońskiego 17, I p. między 5—7. 22331:

TRAWY sprzedam — sad wynajmę — ul. Pohulanka 12 między 4—5 popoł. 22243

MOTORY „PERKUN“

Semi-Diesel, wyrób polski, otrzymały I. nagrodę na wystawie w Paryżu, są pojedyncze i bardzo łatwe do obsługi.

Na dogodne spłaty tak motory, jak maszyny młyńskie, obrabiarki, pompy, pędnie, pasy prasy do machówek i t. p. poleca 22312

„PILOT“ — Lwów, ul. Batorego 1. 4. Ś. tki listów pochwalnych, oraz cenów i na żądanie.

MASZYNA i rezerwar do lodów mało używana do sprzedania. Zgłoszenia pisemne z adresem do Adm: W: N: pod MASZYNA. 21719:

DOM frontowy w najlepszym centrum Borysławia, składający się z 3 pokoi, kuchni i werandy, 2 duże ubikacji nadsięcych się na piekarnię lub magazyn wraz z przynależnościami do sprzedania. — Wiadomość: Biuro gazet Lindnera w Borysławiu. 1593:

REALNOŚĆ 2 piętrowa, ogródek, wolne 3 pokoje, kuchnia (elektryka; gaz) i sklep w okolicy Leona Sapieży — do sprzedania: Zgłoszenia od 4—5; Dr: Roller, Kleparowska Nr. 4; — 1603



Danzingi domowe
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice”
„Głos swego pana”.

Gramofon ten najnowszej konstrukcji system RADIO z podkładką mikrofonową, uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy. — Wzorowa reprodukcja bez szmerów. Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROSENBLATTA, KWARTINA i SIROTY.

The Gramophone Co., Limited
London. — Jedynym reprezentantem na Polskę:
JÓZEF WEKSLER
Kraków, Florjańska 25
19375 Wów, Sykstuska 2



Udziela kredytów w wekslach i rachunkach bieżących, złotych i dolar. Przekazy zagr. winkulacje towarowe i gwarancje.

Polski Bank Handlowy
Sądziatwo w Lwowie, Matejka 19 (obok wiośni)
Centrala w Poznaniu. Założony w r. 1872. 30 oddziałów.
Korespondencja we wszystkich miejscowościach Polski i zagr.

Wkładki na książeczki wkładkowe. — Wkłady na Rachunki bieżące złote, dolarowe — wysoko oprocentowane. 22354



Barwik & Borzemski
Lwów, Kopernika 18

Centralna Składnica Aparatów
Fotograficznych

Barwik & Borzemski

Lwów — ul. Kopernika 18

Poleca: Najnowszych systemów aparaty fotograficzne na dogodnych warunkach. — **PLYTY** — **filmy, papiery, chemikalia.**

Wysyłka na prowincję odwrotną pocztą. 1524

JESZCZE KILKA DNI! sprzedajemy **KASAKI**
a 6:30, 8:50, 9:30 itd. Suknie markizet. a 12:50 i 14:50. Wielki wybór płaszczy, sukien, bielizny i pończoch.

Jedyny
najlepiej
magazyn

Batorego 6

Urzędnikom, Nauczycielkom i Wojskowym znaczna zniżka — oraz ulgi ratowe w cenie wystawowo-gotówkowej. 1578

W letnisku Winniki wycieczki ze Lwowa odwiedzają jedyną, i najstarszą, — polską restaurację **SEKOWSKIEGO**. Ogród, kępielnia, silnie zaopatrzony bufet

Oryginalne francuskie
Rowery
(La française Diamant)

„DIAMANT”
JUŻ NADESZŁY. Takowe sprzedaje hurtownie **WYŁĄCZNIE** i czesłowa firma **M. Immerglück** Lwów, Jagiellońska 17. Telefon 17—25.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Scheela 4

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

IWONICZ

Oszczędność dla rodziców!

Pensjonat „**DZIECKO**” w Iwonicy przyjmuje pod opiekę dzieci od lat 8 wzwyż. Ceny umiarkowane. — Informacje szczegółowe. **Lwów, Kasałaja 6.** —

IWONICZ, WILLA „DZIECKO”. 22387

Osobne wzorowo urządzone pokoje dla starsz. kuracjuszy

IWONICZ

Pensjonatom, Restauracjom etc.

w zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych wysyła codziennie na zamówienie firma

Edmund RIEDL Rutowskiego 3
Lwów, ul.

KAWĘ codziennie świeżo paloną i surową

HERBATĘ chińską i sejslońską, 22394

KAKAO holenderskie, **Wina, Wódki i Likieri**

Towar pierwszej jakości.

Cenniki na żądanie odwrotnie.

TELEFONOWANIE SZEPTEM!

Dzięki amerykańskiemu aparatowi „**Whisperin**” rozmowa telefoniczna szeptem zachowanie dysrecji wobec otoczenia, zysk na czasie w międzymiast. rozmowach, bez natężenia głosu. — Patentowane amerykańskie aparaty dające się nałożyć na każdy telefon, wprowadza w cenę zł. 25.— 22351

„Cyclecar” Lwów, Romanowicza 9

DRZEWNE Materiały

budowlane i stolarskie poleca po cenach konkurencyjnych:

Józef Słoński i S-ka (Sp. z og.) Lwów, pl. Mariacki 4
(Hotel Europejski) 21544 Telefony: 19-88 i 10-51.

ŁODOWNIK = ŁÓŻKA = MAGLE

NACZYNIA KUCHENNE, OKUCIA DO MEBLI, NARZĘDZIA STOLARSKIE I ŚLUSARSKIE — poleca w wielkim wyborze po cenach znacznie niższych

Inż. St. Klimowicz
HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH 1570
ul. Kopernika 11.

ROWERY najlepszej jakości, jak Puch i innej marki, oraz wszelkie części składowe poleca najtaniej

B. CHUWEN Lwów, ul. Frydry 2 (róg ulicy Batorego). Własny warsztat naprawy skutecznie wszelkie naprawy szybko i tanio. 1495